



Marcin Perz,
Prezes Zarządu
Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A.



Kielecki Park Przemysłowy

50 hektarów terenów inwestycyjnych w Kielcach



PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM



Wieżowce zamiast „Romantycy”?

Ta inwestycja może zmienić wygląd centrum miasta. Dwa 21-piętrowe wieżowce to pomysł na zagospodarowanie terenu w rejonie dawnego kina „Romantica”. Inwestorami są spółka Becher Development i Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łysogóry”. Udało im się dojść do porozumienia w sprawie spójnej koncepcji inwestycji, uzgodnione zostały jej warunki, a wysokościowce mają zostać wybudowane w ramach specustawy mieszkaniowej „lex deweloper”. – Wieżowce byłyby wizytówką Kielc, widzianą przez opuszczających dworzec przyjezdnych – tłumaczy Marcin Kamiński, architekt z pracowni Kamiński Bojanowicz Architekci. Na parterze budynków znalazłyby się lokale usługowe. Największą część inwestycji stanowiłyby mieszkania. Do rozpoczęcia budowy potrzebna jest jeszcze decyzja Rady Miasta Kielce.



/m/

Większa strefa

Od 1 stycznia 2024 roku w Kielcach zacznie obowiązywać nowa strefa płatnego parkowania „podmiejska B”. Będzie obejmować obszar ograniczony ulicami: IX Wieków Kielc, Nowy Świat, Pocieszka, Tysiąclecia Państwa Polskiego, Solidarności oraz Seminaryjską, Tarnow-



reklama

ską, Proszą, Wojska Polskiego i Wesołą. Opłaty będą niższe niż w podstawowej strefie. Za pierwszą godzinę parkowania w niej zapłacimy 2,40, za drugą – 2,80, za trzecią – 3,20, z kolei za czwartą i każdą kolejną – 2,40. Będzie obowiązywać od poniedziałku do piątku w godzinach 9 - 17. Zostanie w nią włączone blisko 800 miejsc.

/wk/

Będzie remont

Miasto podpisało umowę na przebudowę trzynastu ulic w śródmieściu Kielc. Chodzi o Paderewskiego, Równą, Żółtą, Żeromskiego, Głowackiego, Nowy Świat, Silniczną, Kaczmarka, Solną, Panoramiczną, Seminaryjską, Śniadec-

Kolejne wydanie Tygodnika eM ukaże się 13 sierpnia 2023 r. Zapraszamy do lektury!

kich i al. IX Wieków Kielc. W ramach inwestycji ulice mają zyskać m.in. nową nawierzchnię, pojawią się też chodniki, drogi dla rowerów i oświetlenie oraz więcej zieleni. Prace rozpoczyna się rozpocząć już w sierpniu 2023 roku. Wkrótce wykonawca przedstawi szczegółowy harmonogram robót. Licząc od 25 lipca, będzie ▶



reklama

KOŁDREX

Sprzedaj kołdry i poduszki z nowego puchu gęsiego. Z Klienta starych pierzyn, poduszek szyjemy nowe kołdry i poduszki. Pranie pierza.

Zapraszamy tel. 534-222-122
www.koldrex.pl

JKM_08_04



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92
OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, sobota 8.00 – 15.00

Tel. 41 201 41 10 w. 325, 41 201 41 75

PM/01/2023

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** Radosław Kaszyński **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; [facebook.com/radioemkielce](https://www.facebook.com/radioemkielce); **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

► miał w sumie 26 miesięcy na realizację zadania. Całkowita wartość przedsięwzięcia to 70,5 mln zł. /wk/

Plan dla Baranówka

Kieleccy radni przyjęli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Baranówek. – Prezydent stara się pogodzić obie strony konfliktu. Z jednej strony zakazuje budowy bloków, z drugiej – pozwala na zabudowę szeregową do dwunastu metrów – mówi przewodniczący kieleckiej rady miasta, Jarosław Karyś. – Wreszcie udało się przygotować projekt, który zatrzyma zabudowę wielorodzinną i będzie to przykład dla innych osiedli czekających na podobne rozwiązania



– stwierdził radny Michał Braun. Za planem zagłosowało dwudziestu radnych. Dwóch wstrzymało się od głosu, z kolei trójka rajców nie zagłosowała wcale. /wk/

Śmieciowa podwyżka

Od 1 października kieleccy przedsiębiorcy będą płacić o około 30 procent więcej za śmieci. – Uchwała budzi kontrowersje, bo sytuacja posiadaczy biznesów nie jest kolorowa. Argumentem miasta jest to, że mamy najniższe stawki w Polsce, ale uważam, że to jednak chluba i plus. Według mnie trzeba wypracować takie rozwiązania, żeby budżet miasta nie cierpiał, ale by pieniądze nie pochodziły z kieszeni kiel-



reklama

abe
ANDRZEJ BEDNARCZYK

**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

czan – stwierdziła Joanna Winiarska, wiceprzewodnicząca kieleckiej rady miasta. Opłaty za gospodarowanie odpadami dla przedsiębiorców nie były zmieniane od 2017 roku. /wk/



Wyremontują pustostany

Kieleccy radni wyrazili zgodę na przystąpienie miasta do programu „Mieszkanie Integracyjno-Aktywizacyjne dla Ukraińców”. Projekt jest adresowany do obywateli Ukrainy, którzy przebywają w Kielcach od dnia 24 lutego 2022 roku. Jego celem jest utworzenie w dotychczasowych pustostanach dziewiętnastu mieszkań chronionych dla uchodźców. Projekt obejmuje remont oraz zakup podstawowego wyposażenia. Opowiedziało się za nim 22 radnych. Tylko Anna Myślińska wstrzymała się od głosu. Dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego wynosi blisko 2,5 miliona złotych, a wymagany wkład własny gminy ponad 500 tysięcy. /wk/



Są już w Lizbonie

Pierwszego sierpnia w Lizbonie rozpoczną się centralne obchody Światowych Dni Młodzieży. Od 26 lipca w Portugalii przebywa 56-osobowa grupa młodzieży z diecezji kieleckiej, która bierze udział w regionalnych spotkaniach. – Przygotowania zaczęły się tak naprawdę kilka lat temu, po Światowych Dniach Młodzieży w Panamie. Mieliśmy formację, ale także zbieraliśmy środki. Nie mogłam się doczekać wyjaz-

du, odliczałam każdy dzień. Jest fantastycznie, przyjęli nas bardzo miło – podkreśla Aleksandra Sternak. Z kolei 29 lipca wyleciało 18 osób. Grupie towarzyszy biskup Marian Florczyk. /tc/

Tragedia na drodze

Wydział Przepędstw i Wykroczeń w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Kielcach,



Fot. Na Drodze Świętokrzyskiej Facebook

pod nadzorem prokuratury, prowadzi śledztwo w sprawie wypadku drogowego, do którego doszło 25 lipca na ulicy Kieleckiej w Bielinach. W wyniku tragicznego zdarzenia zginęły trzy osoby. – 19-letni mężczyzna, podróżujący samochodem osobowym, w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem. Auto zaczęło dachować i uderzyło w osoby, które stały lub szły chodnikiem. Niestety, pomimo reanimacji, cała trójka poszkodowanych zmarła – mówi dyżurny Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. Policja poszukuje świadków wypadku. /igw/

Mama Antosia walczy

Antoś ma osiem lat. Urodził się z padaczką lekooporną i porażeniem mózgowym cztero-kończynowym. Powodem były komplikacje przy porodzie, który przyjmowała Agnieszka F. – Codziennie przemierzamy setki kilometrów, aby dotrzeć z Antkiem na niezbędną rehabilitację. Marzę, żeby stanął na nóżki i powiedział „mamo” – mówi Zuzanna Plewińska, mama Antosia. Po trzech latach spraw sądowych, została podpisana i zrealizowana ugoda dotycząca błędu medycznego podczas porodu w Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Starachowicach. Ostatnio zapadł również wyrok w sprawie wspomnianej Agnieszki F. Lekarka została uznana winną nieumyślnego narażenia życia i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kobieta musi zapłacić sześć tysięcy złotych grzywny i dziesięć tysięcy kosztów sądowych. /mł/





Ekstra pieniądze z NFZ

660 placówek medycznych z województwa świętokrzyskiego otrzyma dodatkowe pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia. Będzie to ponad 220 mln złotych. - Najwięcej, bo ponad sto siedemdziesiąt trzy miliony złotych dostaną szpitale znajdujące się w sieci – informuje Beata Szczepanek, rzecznik świętokrzyskiego oddziału NFZ. Wspomniane sumy mają być przeznaczone przede wszystkim na podwyżki dla personelu. - Pomogą one także złagodzić skutki inflacji i pozwolą na wzrost wycen niektórych procedur medycznych, takich jak interna, chirurgia ogólna czy położnictwo – uzupełnia rzecznik. Dodatkowe środki trafią do placówek jeszcze w tym roku. /igw/

Potrzebna krew!

Kolejne litry krwi zasyliły Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa w Kielcach. W poniedziałek, 24 lipca, Centrum Duszpasterskie WESOŁA54 zorganizowało zbiórkę tego cennego leku. Krew została przekazana dzieciom chorym onkologicznie. Na akcji pojawił się Ignas Dziadowicz, chłopiec, który sam walczył z chorobą nowotworową. – Bardzo dziękuję wszystkim, którzy pomogli mi w le-



reklama

czeniu. Jestem wdzięczny za wsparcie i proszę, żebyście oddawali krew dla moich kolegów i koleżanek ze szpitala – powiedział nam Ignas. Aktualnie największe zapotrzebowanie jest na grupy ujemne: 0 Rh-, A Rh-. Więcej na emkielce.pl. /mp/



„Star Wars” z klocków

Kilkanaście figur przedstawiających najpopularniejszych bohaterów „Gwiezdnych wojen” oraz modeli kosmicznych statków i pojazdów, które zbudowano z setek tysięcy klocków, przyjechało do Centrum Leonardo da Vinci w Podzamczu. To jedyna taka wystawa Lego Star Wars w Europie. Ekspozycja podróżuje po całym świecie, a teraz przez trzy tygodnie będzie można ją podziwiać u nas. Składa się z 11 figur przedstawiających bohaterów kultowej serii filmów autorstwa Georga Lucasa i dziesięciu gablot, w których znajdują się zbudowane z klocków statki kosmiczne, pojazdy czy elementy wyposażenia filmowych bohaterów. Ekspozycję będziemy oglądać do 13 sierpnia, kiedy to zaplanowano wielki „Gwiezdny Finał”. /mł/

Znów zachwyci...

To wspaniała wiadomość dla wszystkich melomanów: Świętokrzyskie Dni Muzyki Dawnej powracają. W tym roku sercem programu będzie renesans, a przed publicznością zaprezentują się wybitni artyści. Przypomnijmy, że Mid Europe Early Music Festival to coroczne muzyczne święto, prezentujące polską sztukę na tle europejskiej. Pierwszy koncert już 13 sierpnia w Opactwie Cystersów w Wąchocku. Kolejne za-



planowano m.in. na Świętym Krzyżu, w bazylice katedralnej oraz w Wiślicy. Równolegle z festiwalem będzie odbywać się Akademia Muzyki Dawnej, której studenci i uczniowie mają nie tylko możliwość wysłuchania koncertów festiwalowych, ale także aktywnego uczestniczenia w niektórych z nich i zaprezentowania się publiczności w ramach promocji młodych talentów. Szczegółowy program na emkielce.pl /mł/

Na leżakach

Przez cały sierpień w Kinie Fenomen będzie trwało Kino Letnie z Klimatem. Wieczorową porą, pod gwiazdami i na leżakach, będzie można zobaczyć różne filmowe tytuły. Seanse rozpoczynać się będą o godzinie 20:30. – Zapraszamy już od pierwszego sierpnia na całomiesięczną podróż po świecie kina. Myślę,



że mamy fantastyczną propozycję na wieczory pełne dobrych filmów. We wtorek rozpoczniemy od „Niezwykłej wędrowki Harolda Fry” – opowiada Jarosław Skulski, kierownik działu kultury filmowej w WDK. Pełną listę tytułów znajdziecie na emkielce.pl. W razie niepogody projekcja w danym dniu nie odbędzie się. /fc/

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345 76 25, 41 201 41 10 wew. 241

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**





Razem z Maryją

autor: **Lukasz Czerwiak**

Wielkimi krokami zbliża się Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Już w sobotę, 5 sierpnia, na pątniczy szlak wyruszymy po raz czterdziesty drugi

Modlitwa przed Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej – to cel pielgrzymowania, który od lat obierają pątnicy diecezji kieleckiej. Skąd jednak wziął się ten zwyczaj?

TRADYCJA

Jak podaje Leksykon teologiczny, pielgrzymka to spowodowana pobożnością podróż do miejsc świętych. Wiąże się ona z podjęciem trudu, który ofiarujemy w konkretnej intencji. W myśleniu wiernych najczęściej jest to prośba lub pokuta

reklama

i zadośćuczynienie. Jednak są i tacy, którzy wyruszają, aby podziękować. Ten sposób spotkania się z Bogiem można już zobaczyć u początków Kościoła; wędrowano między innymi do Ziemi Świętej i grobów męczenników. Ów zwyczaj widzimy także w innych religiach, dla przykładu muzułmanie wędrują do Mekki.

Jakie są jednak początki Kieleckiej Pieszej Pielgrzymki? By odpowiedzieć na to pytanie, trzeba wrócić do 1982 roku, kiedy to nowo mianowany Biskup Kielecki Stanisław Szymek polecił kilku księżom zorganizowanie pielgrzymki diecezjalnej.

– Sama idea nie była dotąd zupełnie obca wiernym ziemi świętokrzyskiej, gdyż kilkaset osób, zwłaszcza młodzież i księża, przez wiele lat uczestniczyło w Ogólnopolskiej Pieszej Pielgrzymce Warszawskiej na Jasną Górę – wyjaśnia ksiądz Marek Błady, dyrektor KPP.

OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

**Wysoka jakość
w najlepszej cenie**

OKNA DRZWI

Kielce ul. Wspólna 6, tel. 515 015 563, biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

TO CUDOWNY CZAS

Tak oto na wzór ogólnopolskiej pielgrzymki, od 1982 roku wędrujemy do Czarnej Madonny. Przez te lata pielgrzymowały do Niej setki tysięcy osób, które spotkały się z Bogiem i doświadczyły braterskiej miłości.

– Każda pielgrzymka wnosi coś nowego. Nowi ludzie, nowe sytuacje, Słowo Boże ciągle żywe, które jest głoszone tutaj każdego roku, dotyka nas już w inne miejsca naszego życia, bo inni idziemy – tłumaczy ksiądz Piotr Białek.

Dla Marcina Długosza, dziennikarza TVP Sport, ubiegłoroczna edycja pielgrzymki była pierwszą: – Do tej pory znałem ją tylko z opowieści. Ze swojej perspektywy mogę każdemu polecić taką formę wyznawania wiary. Dopóki sam nie poszedłem, nie miałem zielonego pojęcia, że może być tak fajnie. Spotkałem fantastycznych i pomocnych ludzi – mówi Marcin. Swoją pierwszą pielgrzymkę wspomina także ksiądz Marek Błady: – To było bardzo dawno temu, w moich licealnych czasach, przed maturą. Razem z kolegą wybraliśmy się, żeby jakoś zdać ten egzamin. Tak się to zaczęło i trwa do dziś. Co roku staram się uczestniczyć w pielgrzymce – opowiada kapłan. Z kolei Julia czuje, że pątniczy szlak to jej miejsce. – Na ostatniej pielgrzymce było cudownie. Moja dusza zaznała w końcu tego czego pragnęła, czyli wiary w to, że może być dobrze. Mimo tego, że fizycznie nie było najłatwiej, to mentalnie odnalazłam się wśród ludzi, którzy tak samo jak ja wierzą w to, iż to dobro jest wśród nas i jest nim Bóg – zaznacza 22-latk.

W TYM ROKU...

... pielgrzymi diecezji kieleckiej pójdą do Częstochowy pod hasłem: „Z Maryją Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Tak jak w ubiegłych latach, na pątniczy szlak wyruszymy piątego sierpnia. Pielgrzymka rozpocznie się Mszą Świętą o godzinie 18 w Kolegiacie Narodzenia NMP w Wiślicy. Modlitwie będzie przewodniczył biskup Jan Piotrowski. Następnego dnia pątnicy wyruszą do Buska Zdroju, gdzie pielgrzymka podzieli się na dwie grupy – jedna zakończy dzień w Chmielniku, druga w Pińczowie. Siódmego sierpnia wierni dotrą do Morawicy oraz Dębskiej Woli. Trzeciego dnia grupy połączą się w Morawicy i wspólnie wejdą do Kielc.

Msza w kieleckiej katedrze planowana jest na godzinę 15:30. Ze stolicy województwa świętokrzyskiego pielgrzymka ruszy

dzien później, o godzinie 6 rano i tego dnia dojdzie do Zajączkowa. 10 sierpnia pątnicy zatrzymają się we Włoszczowie. Ze względu na roboty drogowe zmieniła się trasa, którą szóstego dnia dojdziemy do Koniecpola. 12 sierpnia ostatni nocleg tradycyjnie odbędzie się na polu namiotowym w Mstowie. Tego dnia pielgrzymi uczestniczyć będą w nabożeństwie na Przepróskiej Górze, po którym wejdą na Jasną Górę. 42. Kielecka Piesza Pielgrzymka zakończy się Mszą Świętą o godzinie 19.

GDZIE SIĘ ZAPISAĆ?

Aby wziąć udział w wędrowce do Częstochowy, należy zgłosić się poprzez formularz zamieszczony na stronie internetowej: www.pielgrzymka.kielce.pl. Na ten moment zapisać się można jedynie on-line. – Osoby poniżej 16. roku życia mogą brać udział w pielgrzymce tylko pod opieką rodzica lub opiekuna prawnego. 16- i 17-latkowie mogą się zgłosić wraz z pisemną zgodą rodzica lub opiekuna prawnego, na której wskazany będzie pełnoletni uczestnik ustanowiony jako osoba odpowiedzialna za niepełnoletniego pielgrzymę – informuje ksiądz Błady.

Zainteresowani mogą się zgłaszać także na pątniczym szlaku, każdego poranka. Informacje na temat kosztów związanych z transportem, materiałami duszpasterskimi, pakietem pielgrzymy oraz ubezpieczeniem znajdują się na wyżej podanej stronie.

NOWI PRZEWODNICZY

Do Częstochowy wyruszy 13 grup, które mają różnych patronów. Oprócz indywidualnych celów modlitewnych każda wspólnota będzie się modlić we wcześniej ustalonej intencji. W tym roku trzy z nich będą miały nowych przewodników. Grupę czerwono-czarną poprowadzi ks. Konrad Wójcik, wikariusz parafii w Tumlinie; czerwono-niebieską – neoprezbiter Artur Podgórski a zieloną – ks. Paweł Latos, wikariusz parafii katedralnej w Kielcach. Podobnie jak w poprzednich latach będzie także 14. grupa żółto-biała, czyli duchowa. Zapisują się do niej osoby, które nie mogą uczestniczyć fizycznie w drodze do Częstochowy. Duchowi pielgrzymi modlą się w intencji pątników, a ci zanoszą ich intencje na Jasną Górę. W tym roku grupą opiekuje się ks. Damian Liwocha, wikariusz parafii Trójcy Świętej w Jędrzejowie. ◀

reklama



ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE



Dla wybierających się poza Kielce przypominamy:

- w każdą niedzielę do odwołania kursuje sezonowa podmiejska linia T z Dworca Autobusowego w Kielcach do Parku Etnograficznego w Tokarni,
- w wakacje autobusy linii F, Z oraz 26 wszystkimi kursami dojeżdżają do przystanku Cedzyna zalew. Dodatkowo autobusy linii 26 kursują częściej. Szczegóły na ztm.kielce.pl

Potrzebny, niepotrzebny?



autor: Maciej Piętka

Dobra inwestycja, czy kolejne marnowanie publicznych pieniędzy? Zdania kielczan na temat zbliżającego się remontu kieleckiego rynku są podzielone.

Przypomnijmy: jesienią tego roku, w ramach dofinansowania z Programu Inwestycji Strategicznych – Polski Ład, kielecki rynek ma zmienić swoje oblicze. Jak zaznaczają władze mia-

sta, będzie bardziej zielono, mniej betonowo. Zapytaliśmy mieszkańców, co sądzą na ten temat. Według części kielczan, korzystniej prezentowało się dawne centrum miasta:

– Żałuję, że trzeba znów poprawiać, bo bardzo podobał mi się poprzedni rynek - z drzewami. Nie rozumiem, dlaczego go zlikwidowano. Dobrze, że obecne władze wracają do tamtej koncepcji – mówi pani Grażyna.

– Najwyższy czas, żeby coś zmieniono. Pamiętam, jak wyglądał rynek kiedyś: fontanna, drzewa, trawniki. Dzisiaj jest sam beton. Zmiany są potrzebne są jak najszybciej – dodaje pan Bronisław.

– Powinno być więcej zieleni, żeby zapobiec tej potwornej „patelni” i betonozie. Dzięki temu można byłoby się gdzieś schronić przed upałem – zauważa pani Jolanta.

Wątpliwości wzbudza termin remontu:

– Jeśli on ma się odbyć, powinien zostać przeprowadzony wcześniej. Jak zaczną jesienią, to zapewne będą go robić całą zimą – komentuje pan Jerzy.

Kielczanie dostrzegają w remoncie także ryzyko zmarnowania publicznych pieniędzy:

– Nawet nie wiedziałam o tej inwestycji. Przecież rynek dopiero był remontowany. Nie wiem, kto zdecydował o jego zabetonowaniu poprzednim razem. Każdy kolejny prezydent będzie robił swój remont i marnował kolejne pieniądze? – pyta pani Halina. ◀

Będzie obwodnica?

Radny Marcin Stępniewski zwrócił się do władz miasta z prośbą o zgłoszenie budowy obwodnicy Malikowa do kolejnej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych - Polski Ład.

– Jest to działanie, które niewątpliwie wpisuje się w charakterystykę programu, ale przede wszystkim przyczyniłoby się do rozwiązania szeregu problemów nie tylko mieszkańców tej części Kielc, ale całego miasta. Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Malikowa powinna być dla nas priorytetem. Aktualna sytuacja, w rezultacie której natężenie ruchu jest niewspółmierne do szerokości ulicy i bliskości domów jednorodzinnych, a także przeładowanie pojazdami ciężarowymi, stwarza poważne ryzyko dla mieszkańców, zwłaszcza dla dzieci i osób starszych – zaznacza radny Marcin Stępniewski. Według wnioskodawcy nowa droga zmniejszyłaby natężenie ruchu na ul. Malików i przyczyniła do zrealizowania właściwie wszystkich postulatów mieszkańców, które składają do władz Kielc od wielu lat.

– Ponadto budowa nowej drogi otworzy możliwości inwestycyjne dla terenów znajdujących się pomiędzy ulicami Malików, a Kruszelnickiego. Tereny te są obecnie niedostępne ze względu na ograniczoną infrastrukturę drogową. Ich

autor: Weronika Kępa



otworzenie umożliwiłoby stworzenie miejsca dla nowych przedsięwzięć gospodarczych. To z kolei przyczyni się do powstania nowych miejsc pracy, zwiększenia podatków dla miasta, a także wzmocnienia lokalnej gospodarki – wylicza radny Stępniewski.

Miasto ma 14 dni na odniesienie się do propozycji. ◀



Drogowe znaleziska

Urna z czasów rzymskich, ceramika sprzed siedmiu tysięcy lat oraz średniowieczny grzebyk – to tylko niektóre odkrycia archeologiczne, do jakich doszło podczas budowy obwodnic w naszym regionie

Do badań przy obwodnicy Opatowa wytypowanych zostało kilkanaście stanowisk. Archeolodzy odkryli blisko dwieście artefaktów z okresu neolitu, epoki brązu i wczesnego średniowiecza. Najstarsze z nich, neolityczne, mogą mieć nawet około sześć tysięcy lat. Z tego okresu może pochodzić ucho naczynia glinianego, prawdopodobnie ówczesnego kubka, znalezione w jamie gospodarczej.

DŁUTO, NOŻYK, PACIOREK

– Na okres epoki brązu i kultury łużyckiej datowanych jest może kilkadziesiąt obiektów, w tym: jamy, dołki posłupowe, półziemianki i znalezione w ich sąsiedztwie naczynia, przęśliki gliniane oraz kościane przekłuwacze – informuje Małgorzata Pawelec-Buras z GDDKiA. – Jednym z najciekawszych obiektów jest kościany grzebień najprawdopodobniej wykonany i używany we wczesnym średniowieczu. Z tego okresu pochodzą między innymi dwie ziemianki, z których jedna posiadała piec kopułkowy. Odkrytych zostało także kilkadziesiąt jam, w tym kilka produkcyjnych i zasobowych. O osadnictwie na tych terenach świadczą takie eksponaty jak dłuto żelazne, nożyk żelazny i paciorek kamienny. Niepozornie na pierwszy rzut oka wyglądający kawałek obsydianu, czyli szkła wulkanicznego, mógł być fragmentem neolitycznego narzędzia. Odkryte fragmenty naczyń mogą pochodzić z okresu kultury ceramiki wstęgowej rytej. Jej przedstawiciele dotarli na nasze tereny około 7,5 tysiąca lat temu. Dlatego odkryte przez archeologów przedmioty należą do najstarszych znalezionych podczas badań w śladzie przyszłej obwodnicy Opatowa

TAJEMNICZA URNA

Archeolodzy, którzy badali teren obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej szukali przede wszystkim śladów osadnictwa

z epok brązu i żelaza. Badania wskazywały na możliwą lokalizację cmentarzyska. Intensywna uprawa ziemi przez kilkanaście wieków sprawiła jednak, że odnajdywano głównie fragmenty ceramiki, narzędzi, odłamki kości, szklane paciorki czy tkackie przęśliki.

– Prawdziwą gratką okazała się jednak jedyna zachowana w całości popielnica, najprawdopodobniej z okresu wpływów rzymskich kultury przeworskiej z II wieku naszej ery - wyjaśnia Małgorzata Pawelec-Buras. – Na ten okres datowane są między innymi pochówki ciałopalne popielnicowe. Zakopana w ziemi duża gliniana urna o kilkudziesięciocentymetrowej średnicy ułożona była na czterech skrzyżowanych grotach oszczepów; dwa z nich zostały rytualnie zagięte. Jej wydobycie i transport możliwe były tylko z zawartością, w celu zapobieżenia zniszczenia. W kulturze przeworskiej zmarłych chowano z wyposażeniem, na przykład mężczyzn z bronią i narzędziami, kobiety z biżuterią, zapinkami, przęślikami. Rozgrzane w ogniu groty oszczepów czy noże rytualnie zaginano – dodaje Małgorzata Pawelec-Buras.

Wydobyta z ziemi urna została już przewieziona wraz z zawartością do pracowni archeologicznej. To co znajdą archeolodzy zostanie udokumentowane, a potem opisane znaleziska trafią do muzeum.

Przypomnijmy, że w maju złożony został wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla drugiego etapu obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej. Budowa drogi biegnącej po nowym śladzie ruszy w przyszłym roku. Od ubiegłego roku jeździmy natomiast pierwszym odcinkiem obwodnicy. Oba będą liczyć w sumie około 8,5 kilometra. ◀

Studenckie wyzwania



autor: Iwona Gajewska-Wrona

Mówi się, że czas studiów to najlepszy okres w życiu człowieka. Czy tak jest rzeczywiście? Co prawda do rozpoczęcia roku akademickiego jeszcze ponad dwa miesiące, ale zacy już muszą zacząć myśleć o czekających ich wyzwaniach

Największym jest oczywiście sama nauka, ale to zrozumiałe. Choć wielu przyznaje, że kolokwia i egzaminy to główny powód stresu w okresie studenckiego życia.

- Nieprzespane noce i obawa przed niektórymi testami potrafią dać w kość, ale cieszę się, że zdecydowałam się na studia. W końcu to od nich w dużej mierze zależy moja przyszłość. Ja mam o tyle łatwiej, że nie muszę się martwić o inne rzeczy, na przykład mieszkanie. Przyjezdni mają gorzej, ale i tak myślę, że studiowanie się opłaca - zauważa Agnieszka, studentka Politechniki Świętokrzyskiej.

LOCUM NIE TAKIE TANIE

No właśnie: przede wszystkim trzeba wynająć w miarę ciche kąty. W Kielcach nie brakuje osób spoza regionu, które zdecydowały się na studia właśnie w stolicy województwa. Tylko na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach jest 320 takich żaków.

Dla chętnych UJK proponuje miejsca w domach studentów. Łącznie jest ich 819, oczywiście nie za darmo. Miesięczna opłata za pobyt w pokoju jednoosobowym w „Asystencie” wynosi 690 złotych, w pozostałych akademikach tej uczelni, czyli w „Odysei”, „Łączniku”, „Famie”, oraz „Melodii” studenci płacą sto złotych mniej. Tańsze są pokoje dwu- i trzyosobowe. Również studenci Politechniki Świętokrzyskiej mogą starać się o zakwaterowanie w akademikach.

- Mamy sześć domów studenta, w których jest łącznie 1540 miejsc. Obecnie oferujemy zakwaterowanie w pokojach dwuosobowych. Dopiero po piętnastym października, kiedy będzie wiadomo ile ostatecznie osób zdecyduje się na pobyt u nas, zainteresowani będą mogli starać się o pokój na wyłączność – informuje Józef Wzorek, kierownik Działu Spraw Studenckich na Politechnice Świętokrzyskiej.

Jakie są aktualne ceny za miesięczny pobyt?

- Od 1 lipca, miejsce w pokoju dwuosobowym w naszych domach kosztuje 500 złotych brutto. W tej cenie są opłaty za internet oraz pranie. W przypadku, gdy ktoś chce mieć pokój na wyłączność, musi zapłacić więcej, bo 800 złotych miesięcznie – dodaje Józef Wzorek.

JAK W INNYCH MIASTACH?

Kieleckie ceny są zbliżone do tych, które obowiązują w innych ośrodkach akademickich. Pod lupę wzięliśmy chociażby domy studenta Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Najdrożej jest w „Bratniaku”. Tu za pobyt w pokoju dwuosobowym studenci płacą 590 złotych miesięcznie. Pokoje jednoosobowe kosztują ponad 700 zł. Jeśli ktoś zdecyduje się na „Oazę”, to za miejsce w pokoju dwuosobowym zapłaci 460 zł, za jedynek natomiast 560 lub 610 zł, w zależności od wyboru. Dużą popularnością cieszy się także Uniwersytet Medyczny w Łodzi. Miesięczny pobyt w pokoju dwuosobowym, w tzw. „Medyku” kosztuje minimum 540 zł, z kolei jedynek - od 740 zł.

GDY KTOŚ LUBI WYGODĘ

Oprócz miejsc w domach studentów, żacy mogą szukać zakwaterowania także w prywatnych lokalach. Opcji jest wiele. Można wynająć całe mieszkanie lub tylko pokój. W sieci znaleźć można mnóstwo ogłoszeń. Ceny uzależnione są oczywiście od standardu lokalu, a także od lokalizacji.

reklama

W Kielcach cena za wynajem pokoju w prywatnym mieszkaniu waha się od około 500 zł, do nawet ponad tysiąca. Tu z reguły nie są wliczane opłaty administracyjne, za które należy zapłacić osobno.

Z kolei za wynajem kawalerki, np. o powierzchni 34 m², w centrum Kielc zapłacimy nawet powyżej 1600 złotych miesięcznie plus dodatkowo za media.

A COŚ NA ZĄB?

Podane wyżej kwoty to ceny nie obejmujące wyżywienia. O posiłki studenci muszą zadbać osobno. Na szczęście w wielu uczelniach działają bary lub stołówki, w których można kupić śniadanie, obiad i kolację. Tak jest np. na Politechnice Świętokrzyskiej. I choć, jak sprawdziliśmy, nie ma tu specjalnych zniżek dla studentów, to ceny nie zwalają z nóg. Na przykład za zestaw dnia, czyli pierwsze i drugie danie, zapłacimy łącznie 25 złotych. Dodajmy, że ceny w kieleckich barach są podobne.

Choć studiowanie z dala od rodzinnego domu może sporo kosztować, to nie należy zapominać, że status studenta daje młodym ludziom wiele benefitów. Mowa chociażby o zniżkach, które umożliwiają między innymi tańsze podróżowanie środkami komunikacji miejskiej, mniejsze koszty za wstępy do wielu instytucji kultury czy miejsc rozrywki. Nawet niektóre restauracje mają specjalne promocje dla żaków. Warto zatem zawsze o takie zniżki pytać i korzystać, póki jest możliwość. ◀



Starosta kielecki uhonorowany Medalem „Pro Patria”

Starosta kielecki Mirosław Gębski wziął udział w obchodach Święta 1 Pułku Ułanów Krechowieckich im. płk. B. Mościckiego, które odbyły się w Augustowie. Podczas uroczystości został wyróżniony Medalem „Pro Patria” za kultywowanie pamięci o walce o niepodległość Polski.

W trakcie dwudniowych obchodów z okazji Święta 1 Pułku Ułanów Krechowieckich zapalono znicze na grobach ułanów poległych i zmarłych w czasie pełnienia służby, pochowanych na augustowskim cmentarzu. Odprawiona została także uroczysta Msza Święta w intencji oficerów i szeregowych 1 Pułku Ułanów Krechowieckich oraz żołnierzy Augustowskiego Obwodu Armii Krajowej, a także ich rodzin, w Kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Uroczystości zwieńczył apel pamięci i salwa honorowa, a także złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy 1 Pułku Ułanów Krechowieckich i pod pomnikiem żołnierzy Armii Krajowej, przez starostę kieleckiego Mirosława Gębskiego, starostę augustowskiego Jarosława Szlasyńskiego oraz Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka.

Święto było również doskonałą okazją do uhonorowania osób, które w ramach swojej działalności wzorowo wypełniają patriotyczny

obowiązek wobec Ojczyzny. Wśród wyróżnionych był także starosta kielecki Mirosław Gębski, który odebrał Medal „Pro Patria” z rąk wicewojewody podlaskiego Bogusława Szczerbińskiego. Odznaczonym pogratulował także Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak.

Medal „Pro Patria” ustanowiony Zarządzeniem Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych i przyznawany jest osobom (fizycznym oraz prawnym) w uznaniu szczególnych zasług w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Odznakę nadaje Szef UdSKIOR z własnej inicjatywy lub na podstawie udokumentowanego wniosku naczelnych władz organizacji kombatanckich i ofiar represji, a także organów administracji rządowej i samorządowej szczebla wojewódzkiego i powiatowego lub polskich placówek dyplomatycznych i attachatów wojskowych.



Wicewojewoda podlaski Bogusław Szczerbiński wręcza staroście kieleckiemu Mirosławowi Gębskiemu medal „Pro Patria”.

Wybieramy okulary

autor: Maciej Piętka

Wielu z nas w wakacje rozgląda się za dobrej jakości okularami przeciwsłonecznymi. Błędem jest kierowanie się tylko wyglądem szkieł, bo wybór dobrej ochrony przed słońcem jest bardzo ważny dla naszych oczu



Mimo że okulary przeciwsłoneczne są popularnym dodatkiem do letniej garderoby, to wielu z nas zastanawia się, czy w ogóle warto je nosić.

NIE KUPUJ W MARKECIE

– Takie okulary należy zakładać przede wszystkim dlatego, że są wyposażone w filtr UV. To zabezpieczenie ucina każde pasmo promieni UV, które jest szkodliwe dla zdrowia. Szklka mogą być też wyposażone w filtr polaryzacyjny. Jest to pomocne w sytuacjach, w których nadmiernie rażą nas promienie słoneczne. Podczas jazdy samochodem lub odpoczynkiem nad wodą takie okulary zabezpieczą nas przed oślepieniem – mówi Artur Bernatek, specjalista doboru refrakcji w salonach Klank Optyk.

Wiele osób sądzi, że wystarczy kupić okulary w dowolnym napotkanym markecie.

– Te nabyte w marketach nie są wyposażone w filtr UV i polaryzację. Noszenie ich tak naprawdę bardziej nam szkodzi. Zaciemnienie szkieł powoduje rozszerzenie źrenicy, a przez

brak wyżej wspomnianych zabezpieczeń, do naszych oczu dostaje się więcej szkodliwego promieniowania, co może uszkodzić nasz wzrok. Podstawą okularów przeciwsłonecznych powinien być filtr UV. W większości marketowych odpowiedników takiej ochrony nie ma – dodaje nasz rozmówca.

W ZIMIE TEŻ WARTO

Ten element naszego wyglądu kojarzony jest głównie z latem. Czy warto jednak zakładać podobne okulary również zimą? – Oczywiście, że tak. Promieniowanie UV, które przecież przechodzi również przez chmury jest zawsze niebezpieczne. Zimą natomiast ważne są szklka z polaryzacją, które pomogą zatrzymać promienie słoneczne, odbijające się od śniegu – podsumowuje Artur Bernatek.

Ostatnio bardzo popularne stają się okulary fotochromowe. – To nie są typowe szklka przeciwsłoneczne. Zmieniają swój stopień zaciemnienia w zależności od tego, jak dużo promieni słonecznych na nie pada. Ten konkretny rodzaj wybierają często osoby, które na co dzień noszą okulary korekcyjne. W takim wypadku podczas spaceru na dworze szklka się zaciemniają, a gdy wejdziemy do pomieszczenia - stają się przezroczyste – dodaje Michał Jaśkowski z Malicki Optyk. Wielu rodziców zastanawia się, jakie okulary przeciwsłoneczne wybrać dla swoich pociech.

– Różnią się one głównie rozmiarem. Natomiast zalecałbym konsultację z optykiem, który może stwierdzić, czy dziecko nie ma wrodzonej wady wzroku. – dodaje Jaśkowski.

NOŚ SIĘ KOLOROWO

Na wakacjach często widzimy ludzi w różnokolorowych szklkach. Czy ich kolor ma realny wpływ na ochronę oczu?

– Ma. Na przykład firma Ray-Ban uważa, że szarzielone zabarwienie ich szkieł jest bardziej komfortowe dla percepcji. Te palety barw są oczywiście też po to, żeby każdy mógł dopasować okulary do swoich potrzeb. Każdy kolor chroni tak samo, ale niektóre mogą lepiej odwzorowywać barwy – wyjaśnia Artur Bernatek.

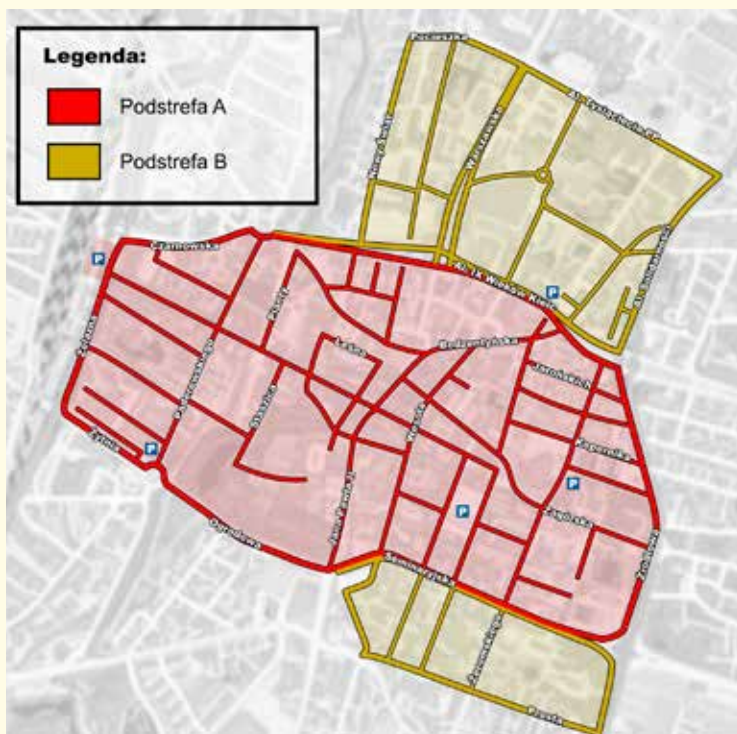
Noszenie zwykłych okularów korekcyjnych także nie wyklucza dobrania odpowiedniego zabezpieczenia w lecie. Można wybrać wspomniane wcześniej okulary fotochromowe. Alternatywą jest zakup dodatkowych szkieł przeciwsłonecznych, które będą również korygować wadę wzroku. Wystarczy udać się do pobliskiego optyka, a przyciemnione soczewki korygujące powinniśmy otrzymać w ciągu kilku dni.

Wszyscy eksperci, z którymi rozmawialiśmy zwracają uwagę na to, jak ważny jest zakup dobrych okularów przeciwsłonecznych. Powinny one przede wszystkim chronić nasze oczy przed promieniowaniem UV. Jeśli mamy wątpliwości co do jakości naszych okularów, zawsze możemy udać się do pobliskiego optyka, który doradzi nam, jaki sprzęt wybrać. ◀

Radni zdecydowali.

Strefa Płatnego Parkowania będzie większa

Zgodnie z decyzją Rady Miasta Kielce od przyszłego roku zmienią się zasady funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania. Zostanie ona poszerzona i podzielona na dwie podstrefy



Podstrefę B wyznaczają na północy ulice Nowy Świat, Pocieszka, al. Tysiąclecia PP i al. Solidarności, a na południu Wesola, Wojska Polskiego, Prosta i Tarnowska.

Od 1 stycznia 2024 r. Strefa Płatnego Parkowania w Kielcach zostanie powiększona o obszary położone na północ i południe od strefy istniejącej. Zachowane zostaną ulgi dla mieszkańców. Celem zmian jest większa rotacja na miejscach postojowych.

Istniejąca dotychczas strefa w obszarze ścisłego centrum będzie Podstrefą A. Podstrefa B w części północnej zostanie ograniczona ulicami Nowy Świat, Pocieszka, al. Tysiąclecia PP i al. Solidarności, natomiast w części południowej Wesolą, Wojska Polskiego, Prosta i Tarnowską.

Zmiany poprzedzone analizą

- Zmiany w funkcjonowaniu Strefy Płatnego Parkowania polegające na jej rozszerzeniu były koniecznością - tłumaczy dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg, Grzegorz Staszewski. - Wskazywali na to eksperci pod kierownictwem prof. Andrzeja Szaraty z Politechniki Krakowskiej, którzy szczegółowo badali mechanizmy działania strefy oraz jej

bolączki. Jedną z nich jest tzw. zjawisko „uciekania”, czyli pozostawianie pojazdów poza granicami strefy w celu uniknięcia opłaty – dodaje.

To powodowało, że rotacja aut na miejscach postojowych w obszarach przylegających do dotychczasowej SPP była bardzo niewielka. Powoduje to szereg uciążliwości dla okolicznych mieszkańców. Wielokrotnie zwracali oni uwagę na problem ze znalezieniem wolnego miejsca. Ograniczony jest także dostęp do lokali handlowych. Do tego dochodzą kolejne zjawiska, jak nadmierne zatłoczenie, niedozwolone i niezorganizowane parkowanie, zastawianie chodników czy rozjeżdżanie zieleńców.

W Podstrefie B będzie taniej

Stawki za postój w Podstrefie A nie ulegną zmianie, kwota bazowa za pierwszą godzinę parkowania wyniesie 4 zł. W Podstrefie B za postój za pierwszą godzinę parkowania zapłacimy 2,40 zł, za drugą – 2,80 zł, za trzecią 3,20 zł. Za czwartą i kolejne – 2,40 zł. Odpowiednio niższe niż w Podstrefie A będą także opłaty za abonamenty miesięczne i roczne.

Podobnie będzie z pozostałymi ulgami tj. 25-procentową bonifikatą w przypadku płatności za pomocą aplikacji mobilnych czy abonamentem dla osób rozliczających podatek dochodowy w Kielcach. Przypominamy, że w Podstrefie A abonament miesięczny wynosi 300 zł (200 zł - dla osób rozliczających się w Kielcach). W Podstrefie B stawki wynosić będą odpowiednio 200 i 150 zł. Opłata dla mieszkańca za identyfikator „M” w Podstrefie B wynosić będzie 15 zł za miesiąc.

Bezpłatne 45 minut zostaje

Zgodnie z przyjętymi regulacjami na obszarze całej strefy zachowane zostanie darmowe parkowanie przez 45 minut. Obniżona została zaś opłata za postój dla osób niepełnosprawnych posiadających identyfikator „I” z 10 złotych za miesiąc na 10 złotych za rok.

Nie ulegną zmianie godziny funkcjonowania SPP - od 9.00 do 17.00. Na terenie Podstrefy A funkcjonować będzie 1450 miejsc postojowych, natomiast w Podstrefie B będzie ich łącznie 760.

ŚWIĘTOKRZYSKIE DLA UKRAINY - 2000 OSÓB OBJĘTYCH WSPARCIEM

Celem głównym projektu, który będzie realizowany do 30 września 2023 roku jest wsparcie w zakresie oparcia społecznego, aktywizacji społecznej oraz adaptacji do warunków społeczno-kulturowych obywateli Ukrainy w wieku aktywności zawodowej oraz ich otoczenia, którzy przybyli do Polski od 24 lutego 2022 roku w związku z trwającym konfliktem zbrojnym z Federacją Rosyjską i zamieszkują, na obszarze województwa świętokrzyskiego. Grupę docelową stanowi 1 643 osób, jednak na koniec czerwca 2023 roku już ponad 2 000 uczestników zostało objętych wsparciem.



Realizacja projektu przyczyni się do osiągnięcia celu szczegółowego - to jest aktywnej integracji osób przybywających z Ukrainy, w związku z trwającym konfliktem zbrojnym. Projekt pozwala osobom, które przyjechały z Ukrainy na lepsze funkcjonowanie w polskim społeczeństwie, bez względu na płeć i niepełnosprawność.

Projekt realizowany jest przez Lidera - Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego oraz partnerów - powiaty kielecki, skarżyski, starachowicki, włoszczowski, Miasto Kielce oraz Wojewódzki Urząd Pracy.

W projekcie „Świętokrzyskie dla Ukrainy” zatrudnienie znalazły także osoby, które są uchodźcami z Ukrainy.

Działania podejmowane przez Lidera oraz Partnerów mają na celu wielowymiarowe wsparcie społeczne, integrację społeczną oraz adaptację do warunków społeczno-kulturowych uchodźców z Ukrainy w województwie Świętokrzyskim. Łączna wartość projektu wynosi 22 840 000 złotych.

W ramach projektu realizowane jest wsparcie dla uchodźców polegające między innymi na: organizacji kursów języka polskiego, pomocy społeczno-bytowej, organizacji targów pracy, organizacji staży pracowniczych, przeprowadzeniu kursów doszkalających organizacji wydarzeń kulturalno-integracyjnych, usługach tłumacza, tłumaczeniu dokumentów, poradnictwie psychologicznym, poradnictwie prawnym, organizacji wyjazdów na ferie zimowe i letnie oraz wycieczek, przekazaniu voucherów do kina, wejściówek na basen, paczek okazjonalnych dla dzieci na przykład z okazji Dnia Dziecka

W ramach działań podejmowanych podczas realizacji projektu szczególny nacisk kładziony jest na naukę języka polskiego- znajomość, którego

umożliwi między innymi pozyskanie pracy zgodnej z wykształceniem uchodźców z Ukrainy. W dniach 24-25 czerwca bieżącego roku odbył się państwowy egzamin certyfikacyjny. W egzaminie wzięło udział 42 uczestników projektu. Podmiotami, w których odbyły się egzaminy były: Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Warszawski Uniwersytet Medyczny oraz Uniwersytet Wrocławski.

W związku z dużymi potrzebami uczestników w zakresie nauki języka polskiego, powiat skarżyski rozpoczął nabór na kursy językowe na poziomie B1 i B2.

Ważnym elementem wsparcia w zakresie aktywizacji zawodowej i zatrudnienia są cieszące się dużą popularnością kwalifikacyjne kursy zawodowe - organizowane między innymi przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach, Powiat Skarżyski, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach oraz Włoszczowie. Najpopularniejsze kursy to: fryzjer, florysta, kosmetyczka, sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej, opiekun osób starszych, sekretarka medyczna, opiekun dziecięcy, cukiernik, kelner, kucharz, magazynier, pracownik gospodarczy, operator wózków widłowych, ogrodnik, księgowo.

Ponadto partnerzy realizują wsparcie socjalno- bytowe dla uczestników projektu między innymi w formie talonów/bonów oraz wyprawek szkolnych.

W ramach szeroko rozumianej integracji, adaptacji do warunków społeczno-kulturowych oraz poznawania województwa świętokrzyskiego oraz regionów ościennych zorganizowane zostały przez partnerów wyjazdy oraz wycieczki do m.in: Kompleksu Świętokrzyska Polana w Chrustach-gmina Zagnańsk, ZOO w Lisowie, Chęcín, Sandomierza, Kielc, Lublina oraz Krakowa.

W okresie wakacyjnym 300 uczestników projektu uczestniczyło w organizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach tygodniowych rodzinnych terapeutyczno-integracyjnych wyjazdach do Krynicy Morskiej, Mikołajek i Bukowiny Tatrzańkiej.

W związku z dużym zainteresowaniem organizowanymi przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie stażami pracowniczymi zostały one przedłużone do końca sierpnia 2023 roku, a dodatkowo zorganizowano nowe .

Ponadto kontynuowane są zajęcia sportowo-artystyczne dla dzieci między innymi zajęcia taneczne, plastyczne, artystyczne, sportowe z piłki nożnej oraz łucznictwa. Dużym zainteresowaniem cieszy się Edukacyjne Laboratorium Internetowe - zajęcia komputerowe dla dzieci, oraz zajęcia plastyczno-techniczne.

W sierpniu 2023 roku Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach przekaże dla uczestników projektu 14 lokali do zamieszkania - mieszkań chronionych, które po zakończeniu działań wojennych na terenie Ukrainy i powrocie do domów uczestników zostaną przekazane najbardziej potrzebującym mieszkańcom Kielc.

Do wyboru, do koloru

Istnieje wiele sposobów, aby oszczędzać energię i wprowadzać ekologiczne rozwiązania w naszych domach. Jednak duża część z nich wymaga zainwestowania w profesjonalne instalacje czy specjalny sprzęt. Niestety, dla niektórych może być to wydatek nie do udźwignięcia w budżecie domowym

tekst: Wojciech Dudkowski

Jednak czy to wystarczający powód, żeby zrezygnować z ekologicznych rozwiązań? Z pomocą przychodzą przecież dofinansowania, w tym te z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

DWA SZTANDAROWE

Najbardziej znanym programem jest „Czyste Powietrze”. To dofinansowania na wymianę kotłów grzewczych, pompy ciepła, termomodernizację, a także instalację fotowoltaiki. Celem jest zmiana sposobu ogrzewania domów na taki, który emituje jak najmniej zanieczyszczeń. – Zwracamy pieniądze również za audyt energetyczny, tak, aby dobrać odpowiednie materiały i zrealizować tę inwestycję jak najlepiej – podkreśla Ryszard Gliwiński, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

W naszym województwie złożono ponad 30 tysięcy wniosków na „Czyste powietrze”. W ramach programu można skorzystać z prefinansowania.

- Beneficjent może otrzymać połowę kwoty przyznanej w ramach dofinansowania, jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji. Po podpisaniu umowy, pieniądze trafiają na konto wykonawcy – wyjaśnia Ryszard Gliwiński. Wysokość dotacji zależy od dochodu wnioskującego. Wsparcie podzielone jest na trzy progi. W pierwszym

dotacja wynosi do 67 tysięcy 200 złotych, w drugim – do stu tysięcy 200 złotych, a w trzecim – nawet do 136 tysięcy 200 złotych.

Warto wspomnieć także, że świętokrzyskie jest jedynym województwem w Polsce, gdzie w każdej gminie znajduje się punkt konsultacyjny „Czystego Powietrza”. Kolejnym popularnym programem dofinansowań jest „Moja Woda”. To dofinansowanie do instalacji pozwalających na wykorzystywanie w domu wody deszczowej lub roztopowej. Beneficjenci mogą otrzymać środki na zakup zbiornika, jego budowę, instalację i uruchomienie, w tym między innymi przewody odprowadzające wody z rynien, instalacje służące do nawadniania czy zbiorniki podziemne i naziemne.

„MÓJ PRĄD” POPULARNY

Fundusze na instalację fotowoltaiki wraz z magazynem prądu można pozyskać z ogólnopolskiego funduszu „Mój Prąd”. Można także zainstalować pompy ciepła i kolektory słoneczne. Na te cele można otrzymamy nawet 58 tysięcy złotych.

- Wykonując inwestycje związane z termomodernizacją możemy także skorzystać z ulgi podatkowej – przypomina Ryszard Gliwiński. Kwota odliczenia to maksymalnie 53 tysiące złotych. Kwota pomniejszona jest o uzyskane dotacje.

Rolnicy natomiast mogą skorzystać z programu „Agro-Energia”. Oprócz fotowoltaiki, dofinansowywane są także biogazownie i małe elektrownie wodne.

Gdzie najlepiej udać się, aby rozpocząć starania o dofinansowanie takich inwestycji?

- W naszym województwie jest czterech doradców energetycznych, są podzieleni na rejony. Najlepiej zgłosić się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska – mówi prezes WFOŚiGW. Punkty obsługi programu Czyste Powietrze znajdują się w każdej gminie. Informacji możemy szukać też na stronach internetowych www.wfos.com.pl i gov.pl/nfosigw.



Mieszkać ekologii

Słowo ekologia jest dziś odmieniane przez wszystkie przypadki. Ochronę środowiska warto jednak zacząć już od samego początku, czyli od własnego domu. Jak się okazuje, wiele rozwiązań jest na wyciągnięcie ręki, a taka forma budowy i mieszkania coraz bardziej popularna

tekst: Michał Łosiak

Przy wyborze danej technologii warto pamiętać o jednej rzeczy – ekologiczny dom służy nie tylko ochronie naszego środowiska naturalnego, ale również ma wpływ na nasze portfele. Nawet najmniejsza zmiana w tym względzie może przynieść ogromne oszczędności.

NIEZWYKŁE DOMY

Ciekawą propozycją mogą być domy prefabrykowane, w których specjalizuje się między innymi świętokrzyska firma Balker.

– Największą zaletą jest specjalna technologia, której nieodłączną cechą to energooszczędność i ekologiczne użytkowanie. Trochę różni się ona od tradycyjnego budownictwa. Przygotowanie domu odbywa się na hali w warunkach zamkniętych. To nie naraża materiałów na zniszczenie i zmoknięcie. Przygotowuje się tam gotowe

elementy. Jest to bardziej przewidywalne. Same materiały użyte do powstania budynku są ekologiczne. Używane jest drewno, naturalna wełna skalna i blacha. Wszystko nadaje się do recyklingu i jest przede wszystkim naturalne jak dawniej, kiedy stawiano się głównie domy drewniane, w których klimat był dużo lepszy niż w tradycyjnym budownictwie – tłumaczy Leszek Balcerzak, właściciel firmy Balker.

– Ważne jest utrzymanie domu po jak najniższych kosztach. Takie rzeczy jak pompa ciepła, rekuperacja, klimatyzacja i oświetlenie muszą współgrać z całym obiektem. Jeśli wybudujemy budynek, który nie potrzebuje dużo energii do ogrzania zimą lub schłodzenia latem, to przełoży się na nasze portfele. Utrzymanie takiego domu może kosztować jedynie tysiąc złotych rocznie. Budowanie domów w takiej technologii daje niezwykle komfort mieszkania – dodaje.

Polakom, coraz częściej nie jest obojętne z czego wznoszony jest ich budynek. Jednocześnie uciekają z miast, chcą mieć dom o większej powierzchni. Ponadto dzisiejsza technologia pozwala stworzyć dom zasilany fotowoltaiką, posiadać bank energii i ładowarkę elektryczną, dzięki której możemy naładować nasz elektryczny samochód i ekonomicznie jak i ekologicznie dojechać do pracy. Wszystko jest w naszym zasięgu, a poszczególne rozwiązania zaczynają tanieć. Taki dom poza miastem staje się coraz bardziej popularny.



Pomysł na domy prefabrykowane wziął się z... życia. Dotychczas w Polsce budowano głównie w sposób tradycyjny. Zaczęło brakować fachowców – murarzy, tynkarzy i wykwalifikowanych pracowników. Inspiracją do innowacji była Norwegia oraz kraje skandynawskie. Domy prefabrykowane są tam normalnością, a ta technologia jest stosowana od lat. U nas jest to w pewnym sensie nowość.

OSZCZĘDNI I FUNKCJONALNI

Mieszkając jednak w tradycyjnie budowanych domach i mieszkaniach również możemy być bardziej „eko”. Jest to szczególnie cenne przy obecnych cenach energii.

– Ekologia idzie w parze z ekonomią. Przy obecnych dofinansowaniach i programach, z których możemy skorzystać w celu termomodernizacji starszych domów, zrobił się na to bardzo duży popyt. Ceny ogrzewania i chłodzenia domów są coraz wyższe, co zwiększyło naszą świadomość w tym względzie. Coraz częściej montujemy fotowoltaikę i pompy ciepła, a Polacy już nie boją się tych rozwiązań – podkreśla Seweryn Kołodziej z firmy 4Eco.

– Jeśli już wyprodukujemy prąd i mamy zabezpieczone ciepło, to warto zrobić coś, żeby to ciepło nam nie uciekało – dodaje nasz rozmówca i kontynuuje:

- Tradycyjne rozwiązania z ekologią nie mają zazwyczaj dużo wspólnego. Ślad węglowy przy produkcji najbardziej popularnego styropianu jest bardzo wysoki. Ponadto rośnie jego cena. Jednym z rozwiązań jest izolacja cienkowarstwowa. Jej grubość nie przekracza jednego mili-

metra, a zastępuje równowartość dziesięciu centymetrów styropianu. Jest to potwierdzone badaniami i audytami powykonawczymi. Połowa objętości materiału stanowią ceramiczne mikrosfery próżniowe. Jak wszyscy wiemy, próżnia jest doskonałym izolatorem. Wszystko zostało oparte na braku przenikania energii, co jest odmienne od tradycyjnych metod. Im wyższa jest różnica temperatur, tym materiał działa lepiej. Możemy wybrać rozwiązanie do wnętrza, ale także elewacyjne. Wszystko składa się z trzech warstw – gruntu, izolacji i warstwy termorefleksyjnej, która zabezpiecza dom przed przegrzewaniem się. W domu jest przyjemnie i chłodno, a elewacja nie nagrzewa się. Na rynku budowlanym jest również coraz więcej rozwiązań dachowych. Chłodne dachy są w stanie wyeliminować miejskie wyspy ciepła ze zurbanizowanych terenów. Taką formę izolacji można stosować również w przypadku rur i pieców, w zakresie temperatur od minus 200 do plus 200 stopni – dodaje Seweryn Kołodziej.

Popularność zyskują folie na podczerwień. Dzięki nim przy dobrze izolowanym domu nie musimy budować kotłowni. Kolejnym ciekawym rozwiązaniem jest rekuperacja.

– Wymuszamy w domu odpowiednią cyrkulację powietrza. Najlepiej zastosować to w nowym budynku, ponieważ nie musimy wówczas wykonywać wielu przeróbek. Od razu możemy uwzględnić kanały wentylacyjne, które pompują z jednej strony czyste i przefiltrowane powietrze, a z drugiej odbierają powietrze, które mamy w domu. Odzysk ciepła stanowi ponad 90 procent. Nie tracimy go zimą, ponieważ krąży w naszym mieszkaniu. Staramy się, by wszystko było zero- lub niskoemisyjne – zauważa.

TYLKO CZTERY LATA

Zwrot inwestycji ekologicznych jest niemal pewny.

– Cztery lata temu wyliczaliśmy zwrot instalacji fotowoltaicznej na sześć, siedem lat. W związku ze wzrostem cen energii okres skrócił się do czterech lat. Niektórzy mają obawy co do jej opłacalności. Możemy być jednak pewni, że ta inwestycja nam się zwróci – zapewnia.

Kluczowe znaczenie może mieć również oświetlenie. Rozważając jego zakup, powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na energooszczędne źródła światła. Obecnie najpopularniejsze są żarówki LED. Zużywają one znacznie mniej energii niż ich tradycyjne odpowiedniki. Ponadto znacznie dłuższa jest ich żywotność. Oświetlenia powinniśmy również rozsądnie i odpowiedzialnie używać. Tutaj z pomocą przychodzi technologia, a konkretnie system automatycznej regulacji. Pozwala ono na to, aby światło wykorzystywać najefektywniej i zgodnie z potrzebą mieszkańców oraz warunkami atmosferycznymi.

Zwracając uwagę na system ciepłoty należy koniecznie zadbać o energooszczędne okna. Ich konstrukcja zapewnia skuteczne utrzymanie odpowiedniej temperatury wewnątrz domu. Są one wykonane z dwóch lub trzech szyb, które oddzielone są od siebie specjalnym gazem, zwykle argonem. Jest on doskonałym izolatorem i redukuje straty ciepła. Energooszczędność okien potwierdzana jest specjalnym certyfikatem.

W panelach moc

Prawdopodobnie w ostatnich czasach każdy co najmniej raz odebrał telefon od telemarketera zajmującego się fotowoltaiką. Poza odkładaniem słuchawki, warto, - zwłaszcza podczas tegorocznego, słonecznego lata - zainteresować się tym sposobem, dzięki któremu możemy zaoszczędzić wiele pieniędzy na używanej energii



tekst: Wojciech Dudkowski

Dobrze jest zacząć od spojrzenia na swoje opłaty. Obecne wykorzystanie energii elektrycznej ma tendencję wzrastającą – coraz częściej decydujemy się na rezygnację między innymi z podłączania gazu i montujemy elektryczne kuchenki, ogrzewanie, klimatyzację czy bojler. Te urządzenia, choć ułatwiają życie i poprawiają jego komfort, często zużywają duże ilości energii.

PRAKTYCZNIE WSZĘDZIE

- Na pewno warto poddać analizie koszty energii zużytej w zeszłym roku. To podstawa podjęcia decyzji do szukania rozwiązania do zmniejszenia kosztów funkcjonowania gospodarstwa domowego, na przykład poprzez właściwy dobór instalacji fotowoltaicznej. W Polsce są takie warunki, że kilowat zamontowanej mocy wytwarza średnio tysiąc kilowatogodzin rocznie – mówi Łukasz Dziejdzic prezes firmy EkoEnergia Polska.

W przypadku małych, oszczędnych gospodarstw, jedna niewielka instalacja może pokryć zdecydowaną większość zapotrzebowania na energię i zredukować rachunki do niewielkich sum.

Ogniwa fotowoltaiczne można zainstalować praktycznie w każdym gospodarstwie domowym. Instalację taką posadowimy też na budynku gospodarczym, garażowym oraz na podwórku, jeśli posiadamy wystarczającą ilość dobrze nasłonecznionego miejsca. Tu warto zauważyć, że bardziej wydajna jest instalacja na gruncie, między innymi ze względu na lepsze chłodzenie modułów.

- Ilość energii jest wtedy zazwyczaj większa. Przy usytuowaniu instalacji należy uwzględnić występujące przeszkody powodujące zacienienia i zmniejszenie produkcji takie jak kominy, inne budynki, drzewa, itp. Instalacja największy efekt daje przy skierowaniu jej na południe; można pomyśleć też

o układzie wschód-zachód, ale wtedy należy liczyć się ze zmniejszoną produkcją energii – dodaje nasz ekspert.

BEZ INGERENCJI

Czy montaż takiej instalacji wymaga rozbiórek, wyburzeń i skuwania ścian? Chyba nikt, kto mieszka w świeżo zbudowanym czy wyremontowanym domu nie zgodziłby się takie rozwiązanie, gdyby istniała potrzeba przeprowadzenia uciążliwych prac budowlanych. Z praktyki wynika, że montaż paneli fotowoltaicznych nie wymaga tego typu ingerencji w budynek, a w przypadku instalacji dachowych ingerencja kończy się najczęściej na przytwierdzeniu konstrukcji do poszycia dachowego lub konstrukcji dachu.

- Przewody przesyłające energię są dość cienkie i dobry specjalista zawsze znajdzie sposób, aby je wpiąć do instalacji elektrycznej. Często robimy to na zewnątrz budynku, wtedy w ogóle nie potrzeba żadnej ingerencji. Czasem jest to także garaż czy piwnica. Możliwości technicznych jest wiele, doświadczone osoby zawsze znajdą najlepszy sposób na podłączenie – zaznacza Łukasz Dziejdzic.

Jednak co z bezpieczeństwem? W internecie możemy znaleźć informacje o pożarach paneli.

- Rzadko zdarza się to z przyczyny samej instalacji fotowoltaicznej. W większości przypadków jest to związane z błędnym wykonaniem okablowania instalacji. Aby ograniczyć takie ryzyko, trzeba wybrać firmę sprawdzoną, fachową i z doświadczeniem zapleczem serwisowym. Najczęstszą przyczyną pożarów jest źródło zewnętrzne. W sytuacji pożaru niebezpieczeństwo związane z gaszeniem jest realne w słoneczny dzień – wtedy wytwarzane napięcie może stwarzać ryzyko dla służb gaszących. Można natomiast zamontować odpowiednie zabezpieczenia przeciwpożarowe i optymalizatory, które w przypadku pożaru zmniejszają napięcia na modułach do bezpiecznych wartości – doradza nasz rozmówca. Firma EkoEnergia pracuje także nad specjalną gaśnicą do instalacji fotowoltaicznych.

Może zatem warto nie podchodzić do hasła „fotowoltaika” z ironią i na spokojnie przeliczyć potencjalne korzyści, a te będą nie tylko finansowe, ale spowodują również, że staniemy się bardziej samowystarczalni i ekologiczni.



Dodatek został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach



UZDROWISKO
BUSKO-ZDRÓJ S.A.

ZAPRASZAMY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Od blisko 200 lat skutecznie leczymy i rehabilitujemy schorzenia: ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, neurologiczne, kardiologiczne i dermatologiczne. Naszymi największymi bogactwami są unikalne lecznicze wody siarczkowe oraz solanki jodkowe. Najbardziej rozpoznawalne obiekty Uzdrowiska to Sanatorium MARCONI, KRYSZYNA i GÓRKA.



SKLEP INTERNETOWY
www.slonecznekosmetyki.pl

TWOJE
DOMOWE
SPA



SŁONECZNE KOSMETYKI
z Uzdrowiska Busko-Zdrój S.A.
zawierająca naturalne substraty
lecznicze: wodę siarczkową,
solankę jodkową i borwinę.

UZDROWISKO BUSKO-ZDRÓJ S.A. to miejsce, w którym znajdą Państwo doskonałe warunki do skutecznej kuracji, wypoczynku, zatrzymania się w codziennym biegu. Panuje tu szczególna aura, która pozwala wyciszyć się i zrelaksować. Komfortowo wyposażone pokoje, bogata baza zabiegowa i smaczna, zdrowa kuchnia sprawiają, że poczujecie się u nas wyjątkowo, a spędzony czas pozostawi wspaniałe wspomnienia. Tu zawsze chętnie się wraca.

DZIAŁ REZERWACJI POBYTÓW PEŁNOPŁATNYCH tel. 41 370 38 00 | e-mail: rezerwacja@ubz.pl

www.uzdrowiskobusko.pl

JKM-06-07



EkoEnergia
Polska

Tniemy ceny
dla Ciebie

+48 500 010 119

www.EkoEnergiaPolska.pl

Zyskaj rabat do
4 000 zł

Fotowoltaika
Pompa ciepła

Dla mieszkańców
woj. Świętokrzyska

+ Odbierz prezent



KW 21-07

Gospodarcze otwarcie w Kielcach i Busku-Zdroju



„Starachowice”
Specjalna Strefa
Ekonomiczna

W stolicy regionu świętokrzyskiego powstanie Kielecki Park Przemysłowy. Dzięki tej inicjatywie pojawią się nowe atrakcyjne tereny dla przedsiębiorców, nawet kilkaset miejsc pracy, będzie to jednak przede wszystkim impuls dla gospodarczego rozwoju Kielc. Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest Krzysztof Lipiec, poseł PiS i lider ugrupowania w okręgu kieleckim

Ideę funkcjonowania Kieleckiego Parku Przemysłowego przedstawiono podczas Pierwszego Świętokrzyskiego Forum Rozwoju. Przygotowania do utworzenia nowego miejsca dla przedsiębiorców trwały od kilkunastu miesięcy. Wymagały wielu rozmów, również na szczeblu rządowym. Poseł Krzysztof Lipiec w tej sprawie spotkał się między innymi z premierem Mateuszem Morawieckim, ministrem rozwoju i technologii Waldemarem Budą a także Cezariuszem Lesiszem prezesem Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Kielecki Park Przemysłowy zostanie stworzony przy ulicy Ściegiennego na terenach po byłym browarze. Obejmie w sumie 50 hektarów, które zostaną włączone do Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”.

WYKORZYSTAĆ POTENCJAŁ

- Decyzję o utworzeniu Kieleckiego Parku Przemysłowego z pewnością mogą określić jako nowe, gospodarcze otwarcie dla stolicy regionu. To bardzo pożądana i poważna inwestycja,

która przełoży się bezpośrednio na powstanie nowych terenów inwestycyjnych w Kielcach. To także kolejne miejsca pracy. Bardzo ważny aspekt stworzenia takiego obszaru stanowi kwestia podatków lokalnych, które trafią do kasy stolicy regionu świętokrzyskiego. Do tej pory wielu przedsiębiorców inwestowało w gminach ościennych, omijając Kielce, które były uśpionym gospodarczo terenem. Jestem przekonany, że teraz to się zmieni – mówi Krzysztof Lipiec. Parlamentarzysta podkreśla, że liczy na to, iż rozwój terenów inwestycyjnych w Kielcach przyczyni się w przyszłości także do aktywnego działania w zakresie wykorzystania potencjału gospodarczego Obic. O tym jak bardzo ważnym krokiem w rozwoju gospodarczym regionu jest utworzenie KPP mówił również, podczas Pierwszego Świętokrzyskiego Forum Rozwoju, prezes Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Cezariusz Lesisz: – Park powstał, aby wesprzeć lokalnych przedsiębiorców i zaproponować im kolejne obszary do rozwoju. Jeżeli ktoś będzie potrzebował wynajmu hali czy wybudowania własnej, w takim przypadku także Agencja Rozwoju Przemysłu będzie mogła dostarczyć instrumenty finansowe na ten cel. Kielecki Park Przemysłowy powinien dać impuls prorozwojowy miastu – tłumaczył Cezariusz Lesisz.

Marcin Perz, prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”, podkreśla, że Kielecki Park Przemysłowy to inicjatywa, które w pierwszej kolejności będzie odpowiadała na zapotrzebowanie lokalnych firm, ale jest również otwarta na inwestorów zewnętrznych.

- Kielce od lat borykają się z wieloma problemami. Nie ma pomysłu, jak zatrzymać odpływ młodych ludzi, stolica regionu sukcesywnie się wyludnia. Przedsiębiorcy od lat wybierają gminy ościenne, a nie Kielce na miejsce lokowania inwestycji. Pora zacząć odwracać ten negatywny trend. Kielecki Park Przemysłowy to jeden z największych terenów inwestycyjnych w granicach administracyjnych miast wojewódzkich w Polsce. Dzięki jego udostępnieniu mamy w końcu szansę na zaproszenie przedsiębiorców do tworzenia miejsc pracy i płacenia podatków w Kielcach. Po ponad dwóch latach starań rozpoczynamy nowy etap w rozwoju Kielc a także naszego regionu. Pora zmienić wizerunek



Posel Krzysztof Lipiec.



Teren Kieleckiego Parku Przemysłowego.

stolicy świętokrzyskiego na miasto przyjazne inwestorom – dodał Marcin Perz prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”.

Marcin Perz podkreśla, że zasób 50 hektarów terenów inwestycyjnych może zostać wykorzystany w ciągu 3 lub 4 lat, dlatego należy przygotowywać kolejne tereny i grunty aby nie stracić na konkurencyjności województwa świętokrzyskiego.

Posel Krzysztof Lipiec poinformował, że do SSE zgłosili się już pierwsi przedsiębiorcy, którzy są zainteresowani ulokowaniem działalności przy ulicy Ściegiennego a teren, który chcieliby wykorzystać to siedem hektarów. Pierwsze informacje o zatrudnieniu mówią już o kilkuset osobach.

UZDROWISKO ZE WSPARCIEM

Podczas I Świętokrzyskiego Forum Rozwoju podpisano także umowę na sfinansowanie ważnej i oczekiwanej inwestycji, czyli budowę nowoczesnego Zakładu Produkcji Wody Mineralnej „Buskowianka” w miejscowości Welecz. Umowa dotyczy udzielenia pożyczki przez Agencję Rozwoju Przemysłu dla Uzdrowiska Busko-Zdrój.

– Uzdrowisko Busko-Zdrój, to perła w koronie polskich uzdrowisk. Bardzo się cieszę, że Agencja Rozwoju Przemysłu zechciała wesprzeć świętokrzyską firmę. Nasze uzdrowisko otrzymało 17 milionów złotych pożyczki z możliwością częściowego umorzenia. To bardzo ważna decyzja, bo popyt na tę wodę jest większy, niż możliwości produkcyjne firmy. Trzeba więc unowocześnić linię technologiczną produkcji Buskowiarki i sukcesywnie rozwijać produkcję zgodnie z zapotrzebowaniem rynku – podkreślił Krzysztof Lipiec.

Parlamentarzyście za zaangażowanie w pomoc Uzdrowisku Busko – Zdrój podziękował marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.

– Cieszymy się, że dzięki tej inwestycji uda nam się wyprowadzić z centrum uzdrowiskowej strefy zakład produkcji wody do miejscowości Welecz. Podpisanie tej umowy pozwoli sfinansować budowę nowoczesnego zakładu o wydajności do 14 tysięcy butelek plastikowych półlitrowych i 9 tysięcy butelek półtoralitrowych na godzinę. To bardzo ważna i oczekiwana umowa, chciałbym podziękować panu posłowi Krzysztofowi Lipcowi za zaangażowanie w tę sprawę i doprowadzenie jej do końca – mówił marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.

Prezes Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Cezariusz Lesisz przypomniał, że kierowana przez niego instytucja będzie wspierać rozwój Uzdrowiska Busko-Zdrój także w kolejnych etapach planowanej inwestycji.

– Uzdrowisko otrzymuje od nas wsparcie na pierwszy etap budowy inwestycji: budowę hali i pierwszej linii produkcyjnej. W kolejnym etapach też przewidzieliśmy pomoc dla tej spółki. Myślę, że wszyscy będziemy zadowoleni z sukcesu „Buskowiarki” – podkreślił Cezariusz Lesisz.

Świętokrzyskie Forum Rozwoju jest pierwszą tego typu platformą, na której przedstawiciele świata biznesu wraz z samorządowcami, lokalnymi działaczami oraz reprezentantami obszaru nauki, podjęli się dialogu na temat szans i wyzwań dla rozwoju gospodarczego w Świętokrzyskim, a także o roli samorządu w tworzeniu najlepszych warunków prawnych dla tego rozwoju. Inicjatorem ◀



Marcin Perz prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”.

KIELECKI PARK PRZEMYSŁOWY

Kielecki Park Przemysłowy powstanie na terenach inwestycyjnych znajdujących się po byłym browarze w Kielcach przy ulicy Ściegiennego. W sumie do dyspozycji przedsiębiorców oddanych zostanie 50 hektarów. To największy tego typu obszar w stolicy regionu świętokrzyskiego. Szacuje się, że w firmach, które w tym miejscu rozpoczną działalność pracę może znaleźć w najbliższych latach nawet kilkaset osób. Obszar ten zostanie włączony do Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”.

Od 21 czerwca 2017 roku SSE „Starachowice” zajmuje łącznie 707,9814 hektarów. Tereny strefy są dobrze wyposażone w infrastrukturę techniczną. Grunty oferowane inwestorom obejmują zarówno obszary zabudowane obiektami przemysłowymi, takimi jak hale produkcyjne, budynki magazynowe, biurowe – jak też obszary wyposażone w infrastrukturę techniczną, ale bez zabudowań.

INWESTYCJA W ZAKŁAD PRODUKCJI WODY MINERALNEJ „BUSKOWIANKA” W WELECZU.

Projekt obejmuje budowę nowoczesnego Zakładu Produkcji Wody Mineralnej wraz z wyposażeniem w linię technologiczną służącą do rozlewu wody mineralnej do butelek PET. W skład inwestycji wchodzi: budowa hali produkcyjnej wraz z częścią magazynowo-techniczną oraz socjalną o powierzchni ponad 2000 mkw, uzbrojenie terenu w infrastrukturę techniczną, przebudowa placu manewrowego stref dostaw i odbioru oraz wyposażenie obiektu w nowoczesne urządzenia służące do rozlewu wody wraz ze zbiornikami buforowymi, zbiornikiem na CO₂, stacją uzdatniania wody, stacją mycia i dezynfekcji oraz sprężarkownią. Zakładana wydajność nowej linii technologicznej to 14 000 sztuk butelek PET o pojemności 0,5 l na godzinę i około 9 000 sztuk butelek 1,5 l na godzinę. Z czasem zakład zostanie doposażony w linię technologiczną dla butelek szklanych.

Oficjalnie prezes ROT, a NIEOFICJALNIE...

Prezes forum Regionalnych Organizacji Turystycznych, dyrektor Regionalnej Organizacji Turystycznej w województwie świętokrzyskim oraz Parku Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich Łysa Góra, czyli Parku Legend w Nowej Słupi, pracownik Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Zapraszamy do przeczytania wywiadu z Małgorzatą Wilk-Grzywną



- Lubi Pani dużo pracować?

- Tak, bardzo lubię pracować. Jestem przyzwyczajona do tego, żeby ciągle podejmować jakieś nowe aktywności. Adrenalinę mam stale na wysokim poziomie.

- Jak Pani wypoczywa?

- Na co dzień spędzam bardzo dużo czasu z ludźmi, dlatego najlepiej wypoczywam w samotności. Myślę, że to też przejaw pewnej dojrzałości. Mija czas i spędzanie go ze sobą i rodziną zaczyna być doceniane bardziej. Wypoczywam więc przede wszystkim w domu. Kiedyś bardzo dużo podróżowałam po świecie, obecnie już nieco mniej. W wolnych chwilach zajmuję się ogrodnictwem i to od jakiegoś czasu sprawia mi sporo frajdy.

- Dlaczego turystyka?

- Zawsze byłam niespokojną duszą. Kiedyś myślałam o tym, żeby zostać dziennikarzem marynistą, czyli chciałam pływać po świecie statkami. Jednak moja choroba lokomocyjna wybiła mi to z głowy. Doszłam do wniosku, że wybór studiów na kierunku turystyka i rekreacja będzie dobrą drogą, bo wiąże się z dużą aktywnością. Zaraz po studiach zaczęłam pilotować wycieczki. Przesiadałam się z jednego środka transportu do drugiego, z samolotu do samolotu bądź do autokaru i z grupami turystycznymi przemierzałam świat. To był fantastyczny

okres, który pozostawił w mojej psychice bardzo dużo dobrego i był cenny dla mojej obecnej działalności. Sprawił, że jestem bardzo otwarta na świat i ludzi.

- Uplasowała się Pani na 34. miejscu w rankingu stu najbardziej wpływowych osób w polskiej turystyce. Czy czuje się Pani symbolem i twarzą świętokrzyskiej turystyki?

- Nieskromnie powiem, iż myślę, że jestem jedną z tych twarzy. Tkwię w tym biznesie od dawna. Pilotowałam dla kieleckich biur podróży, później pracowałam w biurze podróży, w hotelu, od dwudziestu lat jest to Regionalna Organizacja Turystyczna. Myślę, że jestem znaną postacią w Kielcach i regionie, choćby dlatego, że nasza organizacja liczy około dwustu członków. Są to samorządy, biura podróży, hotele, przedsiębiorcy, stowarzyszenia i fundacje. Ta wielość kontaktów powoduje, że nie jestem anonimowa.

- Jest Pani dyrektorem nowej atrakcji turystycznej w regionie – Parku Legend. Co nas tam zaskoczy?

- Zaskakująca jest tematyka, bo rdzeń parku stanowi legenda. Tego typu miejsc nie ma zbyt wiele w Polsce ani w Europie, przynajmniej jeśli chodzi o rozmach i prezentację dziedzictwa kulturowego legend na taką skalę. Wyjątkowy jest również sposób ich przekazu – prezentujemy region świętokrzyski poprzez opowieść, którą snują wirtualni przewodnicy. Przekaz jest bardzo innowacyjny. To multimedia, filmy i różne animacje.

- Jak długo trwa zwiedzanie?

- Około około czterdziestu pięciu minut – tyle goście przemierzają ścieżkę edukacyjną. Jednak potem zapraszamy ich do sali edukacyjnej, gdzie można między innymi skorzystać z... symulatora lotów na miotle. W tej części czas jest nieograniczony. Tym bardziej, że planujemy różnego rodzaju spotkania, warsztaty, a nawet koncerty.

- Dewiza życiowa?

„Co człowiek zrobić chce, zrobić może”. Myślę, że jestem dobrym przykładem, iż jeśli czegoś bardzo chcemy, to tego dokonamy. Potrzebna jest siła, determinacja i jasne wyznaczenie sobie w życiu celów, bo jeśli wiemy, jaką drogą chcemy iść, łatwiej nią podążać. ◀

Maja Gwardyś i Bruno Słowiński – to dwójka dzieci z regionu świętokrzyskiego, które zmagają się z różnymi nowotworami złośliwymi. W obu przypadkach pomoc musi nadejść szybko

autor: Weronika Kępa

Zdażyć z pomocą

Ośmioletnia kielczanka, Maja Gwardyś, choruje na nowotwór złośliwy tarczycy. Przed nią trudna operacja i długa rekonwalescencja.

„DZIWNA ZMIANA”

Jak to się zaczęło? Niewinnie. Pewnego dnia na szyi Mai pojawiła się dziwna zmiana.

„Udaliśmy się do lekarza rodzinnego, który stwierdził, że to torbiel. Przeczuwałam jednak, że może dziać się coś znacznie poważniejszego. Poszłam więc z córką na prywatne badania USG. Okazało się, że z lewej strony tarczycy Maja ma dwa guzy. Biopsja jednak nie wykazała zmian nowotworowych. Myśleliśmy, że najgorsze już za nami i córeczka musi jedynie



przebyć operację usunięcia guzków”, piszą rodzice na stronie siepomaga.pl.

Po pierwszej operacji i poddaniu materiału badaniu histopatologicznemu okazało się, że Maja choruje na nowotwór złośliwy tarczycy.

„Konieczna była druga operacja usunięcia całej tarczycy. (...) Na szczęście wszystko przebiegło pomyślnie, nasza córeczka wróciła do domu, chodziła do szkoły. Nie było widać choroby”. Niestety, koszmar powrócił.

„Ponownie wyczułam na szyi córeczki niepokojące zgrubienie. (...) Maja ma przerzuty na węzły chłonne szyjne i poza mostkowe. Nasz świat ponownie legł w gruzach”.

Przed ośmiolatką kolejny zabieg.

„Niestety operacja, która czeka naszą córeczkę, może skutkować wieloma konsekwencjami. Mai może opadać powieka, może nie czuć ucha, mieć problemy z oddychaniem... Wierzymy jednak, że wszystko przebiegnie pomyślnie i nasza córka wygra tę nierówną walkę”.

Maję czeka długa rekonwalescencja i leczenie jodem radioaktywnym, które jest niezwykle kosztowne. Kwota póki co nie została oszacowana. Wiadomo jednak, że nie będzie mała.

Dziewczynkę można wesprzeć na stronie: www.siepomaga.pl/maja-gwardys lub wysyłając SMS na numer 75365 o treści 0295766.

„ŚWIATEŁKO W TUNELU”

W trudnej sytuacji jest też pochodzący z Końskich, dwuletni Bruno Słowiński. Chłopiec zmagają się z nowotworem złośliwym – neuroblastomą w IV stadium i jest leczony w klinice w Barcelonie. Na szczęście terapia przynosi efekty.

„Po niemal roku w ciemności w końcu mamy światło w tunelu, jakim jest remisja...”, czytamy w najnowszym wpisie rodziców - Agaty i Mariusza, na stronie siepomaga.pl.

Nowy kosztorys wlewów chemioimmunoterapii przeraził ich jednak. Cztery wlewy wyceniono na... dwa miliony złotych. Pierwsze 500 tysięcy trzeba było wpłacić do końca czerwca. Na szczęście udało się.

„Czwartego lipca rozpoczęliśmy szósty wlew immunoterapii. Ponownie towarzyszył nam ból, spadek ciśnienia i saturacji. Trudny to dla nas moment, za każdym razem. Są sytuacje, z którymi ciężko się oswoić”.

Przypomnijmy, że stosowana w leczeniu Bruna immunoterapia nie jest dostępna w Polsce, a od stycznia 2023 roku przestała być refundowana w Barcelonie. Do końca lipca rodzice muszą wpłacić kolejne 500 tysięcy złotych, a do września całość kwoty...

„Neuroblastoma zabiera życie połowy chorujących na nią dzieci... Nasz syn jest dla nas wszystkim, wierzymy, że wyjdzie z tego zwycięsko, że wygra tę straszną walkę”, piszą rodzice.



Chłopca można wesprzeć na stronie www.siepomaga.pl/waleczny-bruno lub wysyłając SMS na numer 75365 o treści 0242651. ◀



Miliony rządowego wsparcia poptłynęły do Miasta i Gminy Piekoszów

Ostatnie lata to dla Miasta i Gminy Piekoszów czas niesamowitej aktywności i wyjątkowej pracy. Ma to zdecydowane odzwierciedlenie w realizowanych inwestycjach. Największe środki przeznaczono na te zadania, na które władze gminy pozyskały zewnętrzne dofinansowania rządowe i unijne. Patrząc na dynamicznie i sukcesywnie rozwijającą się gminę, śmiało można powiedzieć, że obrana przed laty przez obecne władze strategia zrównoważonego rozwoju tej gminy, konsekwencja i spójność działań dziś przynoszą znakomite efekty



Gmina Piekoszów w ostatnich czterech latach pozyskała prawdziwe miliony rządowego wsparcia. To pozwala na jej dynamiczny rozwój

A te widać szczególnie w rozwoju infrastruktury drogowej. Dzięki rządowemu wsparciu tylko w ostatnich czterech latach na terenie Miasta i Gminy Piekoszów wybudowano, przebudowano i wyremontowano blisko 19 km dróg i chodników. - Od dawna stawiamy na remonty i przebudowę dróg na terenie naszej gminy, co widać po prowadzonych pracach w różnych jej zakątkach. Można powiedzieć, że w ostatnich latach mamy prawdziwą drogową rewolucję. A wszystko to dzięki rekordowo wysokiemu dofinansowaniu do dróg gminnych i powiatowych w ramach rządowego programu Funduszu Dróg Samorządowych i Funduszu Inwestycji Lokalnych. Realizujemy prawdziwie milionowe inwestycje, sukcesywnie poprawiając komfort życia naszych mieszkańców – mówi burmistrz Miasta i Gminy Piekoszów, Zbigniew Piątek. Całkowity koszt realizacji dróg gminnych tylko w ostatnim czasie opiewa na kwotę ponad 26,5 mln zł, z czego 11 mln pokryło rządowe dofinansowanie. Natomiast całkowity koszt realizacji dróg powiatowych to blisko 13 mln zł, z czego pozyskano ponad 6 mln złotych.

Na tym jednak nie koniec. Władze gminy Piekoszów w okresie ostatnich czterech lat pozyskały prawdziwie milionowe dotacje rządowe. Tylko z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozyskano w sumie 8,5 mln zł. Z tej puli 4 mln zł przeznaczono na budowę kanalizacji wraz z infrastrukturą drogową w miej-

scowości Janów, 2 mln złotych na budowę drogi w Piekoszowie wraz z kanalizacją sanitarną i oświetleniem, a 2,5 mln zł na budowę i wyposażenie Centrum Kultury i Bezpieczeństwa w miejscowości Zajączków. Kolejne 5 mln zł rządowego dofinansowania pozyskano w ramach Polskiego Ładu na budowę i wyposażenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych wraz z zakupem urządzeń komunalnych.

W Piekoszowie realizuje się też szereg mniejszych, ale równie ważnych inwestycji. I tak, z Funduszu Przewozów Autobusowych pozyskano 1 mln zł na stworzenie czterech nowych linii komunikacyjnych. Z Ministerstwa Sportu i Turystyki gmina otrzymała 493 tys. zł na przebudowę boiska wielofunkcyjnego, bieżni oraz budowę budynku technicznego zaplecza sportowego wraz z oświetleniem zewnętrznym przy szkole w Piekoszowie. Poza tym, przy wsparciu rządowych dotacji zrealizowano programy takie jak: „Posiłek w szkole i w domu”, „Poznaj Polskę”, „Aktywna tablica”, czy MALUCH+. Rządowe środki w kwocie ponad 800 tys. zł pozwoliły także na przebudowę i rozbudowę budynku Centrum Kultury w Piekoszowie, gdzie już niebawem otwarte zostanie kino miejskie. - Środki rządowe zdecydowanie pozwoliły nam przyspieszyć realizację zaplanowanych działań, dzięki którym gmina Piekoszów rozwija się tak dynamicznie – zaznacza burmistrz Zbigniew Piątek. ◀

Powiedzmy „dość” unijnemu dyktatowi

- Parlament Europejski wydał rezolucję, w której wzywa OBWE do kontroli wyborów w Polsce. Co to oznacza dla naszego kraju?

- Nie mamy nic do ukrycia, jeżeli chodzi o proces wyborczy. Ta rezolucja jednak to kolejny atak partii opozycyjnych, zgromadzonych wokół wiodących frakcji w Parlamencie Europejskim. Organizacja, która zajmuje się obserwacją wyborów może tutaj przyjechać, sprawdzać i oceniać, ponieważ jesteśmy praworządnym i demokratycznym krajem, a głosowanie zawsze odbywa się w sposób uczciwy i praworządny. To również próba pokazania Europie, że w Polsce mają miejsce złe rzeczy i dochodzi do nieprawidłowości. Polacy jednak znają prawdę i z pewnością widzą, jak wygląda sytuacja.

- Czy to realne?

- Tak, myślę, że oni to zrobią. Wszystko po to, żeby informacja o obserwowaniu z OBWE w Polsce poszła w świat. To jest wpisane w scenariusz wyborczy i polityczny. Mam nadzieję, że Polacy rozumieją o co w tym wszystkim chodzi.

- Mamy również skargę Komisji Europejskiej do TSUE.

- Chodzi o funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego. Komisja „dociska pedał gazu” i wpisuje się w kampanię wyborczą. Nie ma



Mariusz Gosek
Poseł na Sejm RP

podstaw prawnych do takich działań. Krajowy trybunał jest kluczowym organem demokratycznego państwa prawa. Pora naprawdę powiedzieć „dość” unijnym urzędnikom.

- Dziękuję za rozmowę.






ODKRYJ PARK LEGEND

ZANURZ SIĘ W ŚWIAT MAGII I CZARÓW!

ATRAKCJE:

- 11 MULTIMEDIALNYCH SAL Z LEGENDAMI
- LOT NA MIOTLE W RZECZYWISTOŚCI VR
- SALA EDUKACJI I ZABAW
- FILM W KINIE 3D

NOWA SŁUPIA, UL. BENEDYKTYŃSKA 6
WWW.PARKLEGEND.PL





Podtrzymać życie

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach został doceniony przez Ministerstwo Zdrowia za dużą aktywność donacyjną. Jak podkreśla dr Michał Domagała, kierownik Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, wzrost liczby pobrań narządów to efekt głównie zmiany postawy rodzin dawców

Jeszcze kilkanaście lat temu ten temat wzbudzał wiele emocji. Strach, a także niewiedza powodowały, że rodziny zmarłych często nie wyrażały zgody na pobranie narządów od bliskiego. - Od jakiegoś czasu widać ogromny progres w tej kwestii. Obecnie większość pytań o zgodę na taką procedurę kończy się pozytywną odpowiedzią – zauważa dr Michał Domagała.

NIE MA MOWY O POMYŁCE

Przypomnijmy, że pobranie narządów od zmarłego jest możliwe w przypadku śmierci mózgu lub nieodwracalnego zatrzymania krążenia. Jeżeli istnieje na to szansa, wówczas do czasu pobrania pozostałe funkcje życiowe narządów są u biorcy sztucznie podtrzymywane.

- Stwierdzenie u pacjenta śmierci mózgu jest naprawdę skomplikowaną procedurą. Ale pomimo obaw, szczególnie bliskich takiej osoby, tu nie ma mowy o pomyłce – zaznacza specjalista. Schemat postępowania w tych przypadkach jest zgodny z Obwieszczeniem Ministra Zdrowia i obowiązuje w całej Polsce. - W chwili, gdy pojawia się podejrzenie śmierci mózgu, u pacjenta są przeprowadzane szczegółowe badania obrazowe, które w sposób jednoznaczny pokazują brak perfuzji tego organu. W trakcie procedury stwierdzenia śmierci mózgu, wykonuje się zawsze dwie próby kliniczne w określonym odstępie czasowym. Drugie badanie kliniczne wykonuje konsylium, w skład którego - oprócz specjalisty anestezjologii i intensywnej terapii - wchodzi dodatkowo lekarz innej specjalności: najczęściej neurolog lub neurochirurg - tłumaczy dr Domagała.

KONIECZNA ZGODA

W momencie, kiedy śmierć mózgu zostanie orzeczona komisyjnie, lekarze rozpoczynają rozmowę z rodziną zmarłego. To od ich decyzji zależy dalsze postępowanie.

- W pierwszej kolejności sprawdzamy, czy zmarły za życia sam nie zgłosił do centralnego rejestru sprzeciwów, braku zgody

na bycie dawcą organów. Jeżeli taki sprzeciw jest, kończymy wykonywanie procedur zarezerwowanych dla intensywnej terapii, gdyż orzekliśmy śmierć mózgu, co oznacza śmierć chorego, a dalsze leczenie ma znamiona terapii daremnej. Jeżeli natomiast sprzeciwu nie ma, to mimo że zgodnie z prawem narządy możemy pobrać, i tak zawsze pytamy o zgodę rodzinę potencjalnego dawcy. Niektórzy pacjenci mają przy sobie oświadczenia woli, z których wynika, że chcieliby, aby po ich śmierci pobrano narządy – dodaje lekarz.

JEDNA ŚMIERĆ... WIELE ISTNIEŃ

Doktor Michał Domagała dodaje, że najczęściej pobrania są wielonarządowe: dotyczą serca, płuc, nerek, wątroby czy nawet rogówki. Oznacza to, że jeden dawca może uratować życie kilku osobom. Narządy trafiają do chorych z różnych części Polski, a w przypadku braku biorcy w kraju, nawet poza jego granice.

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach przeszczepiane są nerki. Pierwszy taki przeszczep w regionie świętokrzyskim odbył się 2 lipca 2020 roku, w Klinice Chirurgii Ogólnej, Onkologicznej i Endokrynologicznej. Łącznie w kieleckiej lecznicy przeszczepiono 13 nerek. Kolejne osiem pobranych również w tej lecznicy, przekazano do szpitali poza województwo świętokrzyskie.

Anna Mazur – Kałuża, rzecznik szpitala wojewódzkiego, podkreśla, że to wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie ciężka praca wielu osób.

- W pierwszej kolejności dziękujemy rodzinom dawców za ich postawę. Za to, że w obliczu bólu po stracie bliskiego, chcą pomóc innym. Podziękowania należą się także tym, którzy w tę procedurę są zaangażowani – podkreśla rzeczniczka. Aktywność zespołu szpitala zauważyło Ministerstwo Zdrowia, które przyznało 200 tysięcy złotych dotacji na doposażenie w sprzęt i aparaturę medyczną Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. ◀

Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego

WAKACYJNY PIKNIK Z RZĄDOWYM PROGRAMEM

Wakacyjny Piknik Rodzina 800+ odbył się przed Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim. Na wydarzenie zaprosił mieszkańców Kielc i regionu wojewoda Zbigniew Koniusz. Na gości – szczególnie tych najmłodszych – czekało wiele darmowych atrakcji. Swoje stoiska wystawiły także: policja, straż pożarna, służba więzienna, nadleśnictwo, straż miejska oraz inspekcja transportu drogowego. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach akcji informacyjnej dotyczącej rządowego programu „Rodzina 800+”. Od 1 stycznia 2024 roku podniesieniu ulegnie kwota wsparcia polskich rodzin z 500 zł do 800 zł na każde dziecko, bez kryterium dochodowego. Program „Rodzina 500+”, realizowany od kwietnia 2016 roku znacząco poprawił sytuację materialną rodzin. Od tego czasu rząd przeznaczył na program ponad 230 mld zł. Obecnie z programu korzysta blisko 7 mln dzieci.

Świadczenie będzie przysługiwać na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia: matce lub ojcu, rodzinie zastępczej, osobie prowadzącej rodzinny dom dziecka, opiekunowi faktycznemu dziecka – osobie faktycznie opiekującej się dzieckiem, która wystąpiła z wnioskiem do sądu opiekuńczego o przy-



sposobienie dziecka, opiekunowi prawnemu dziecka, dyrektorowi domu pomocy społecznej oraz placówki opiekuńczo-wychowawczej. Rodzic po narodzinach dziecka nadal będzie mieć 3 miesiące na złożenie wniosku do ZUS, aby otrzymać świadczenie z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka.

Kolejne wakacyjne Pikniki Rodzina 800+ odbędą się: 30 lipca - w zamku Krzyżtopór w Ujeździe, 13 sierpnia - przy Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz 27 sierpnia

- przy Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.

WSPARCIE NA ŚWIĘTOKRZYSKIE ZABYTKI

118 milionów złotych trafi do województwa świętokrzyskiego na zrealizowanie 213 zadań



inwestycyjnych związanych z ochroną zabytków i opieką nad nimi. O rozstrzygnięciu Rządowego Programu Odbudowy Zabytków poinformował wojewoda podczas spotkania przed klasztorem na Świętym Krzyżu.

– W programie nie chodzi wyłącznie o zabytki. Często fundusze trafiają w miejsca żywego kultu. Bardzo się cieszę, że Rzeczypospolita pamięta o swoim dziedzictwie i traktuje je bardzo poważnie – powiedział Zbigniew Koniusz. Dofinansowanie otrzymały m.in. klasztor Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, bazylika kolegiacka Narodzenia NMP w Wiślicy oraz archiopactwo cystersów w Jędrzejowie.

Program przewiduje finansowanie obiektów posiadających wpis do ewidencji lub rejestru zabytków i będących w posiadaniu jednostki samorządu terytorialnego lub jednostki organizacyjnej podległej samorządowi. Wsparcie może być przeznaczane na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku prowadzone przez samorządy albo na udzielenie dotacji samorządowej na takie prace. Wymagany minimalny wkład własny wynosi 2 proc. wartości inwestycji, natomiast maksymalne dofinansowanie nie może przekraczać 98 proc. Wnioski można było składać w trzech kategoriach: do 150 000 zł, do 500 000 zł oraz do 3,5 mln zł. W ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków z budżetu państwa zostanie przeznaczony na ten cel 3 mld zł.

POWSTAJĄ NASTĘPNE LINIE AUTOBUSOWE

Wojewoda podpisał ze świętokrzyskimi samorządowcami umowy w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Rządowe wsparcie trafiło do kolejnych sześciu samorządów w regionie.

Wojewoda ogłosił 30 maja nabór uzupełniający na dofinansowanie zadań w 2023 r. w ramach Funduszu. Kwota do dyspozycji wyniosła 1 546 600,52 zł. Rządowe wsparcie w ramach II naboru wniosków przyznano 18 samorządom – z uwagi na to, że część linii planowanych było do uruchomienia od lipca, podpisane zostały już umowy z większością samorządów. Tym razem rządowe wsparcie otrzymały gminy Busko-Zdrój, Nowiny, Sobków, Kije i Pińczów oraz powiat opatowski.



– Domknęliśmy nabór uzupełniający. Tegoroczną pulę mamy praktycznie wyczerpaną, więc zachęcam do składania wniosków w kolejnej edycji programu. Tak zwane białe plamy w naszym województwie praktycznie przestały istnieć, więc wykluczenie komunikacyjne staje się bardziej terminem encyklopedycznym niż rzeczywistym – podkreślił wojewoda.

Głównym celem programu jest przywracanie połączeń autobusowych do rejonów, w których komunikacja zbiorowa nie funkcjonuje lub jest niewystarczająca oraz przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i gospodarczemu poprzez zapewnienie możliwości dojazdu środkami transportu publicznego do szkół, zakładów pracy czy placówek zdrowia i instytucji kultury.

Od 2019 roku, czyli od początku funkcjonowania tego rządowego programu, do regionu świętokrzyskiego trafiło ponad 86 mln zł rządowego wsparcia na utworzenie linii autobusowych.

Dbamy o świętokrzyskie perełki

Rozmowa z Anną Krupką, sekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki i członkiem Parlamentarnego Zespołu ds. Soltysów.

- Ponad 113 milionów złotych z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, przeznaczonych na 206 inwestycji popłynę do naszego regionu.

- To bardzo dobre informacje dla województwa świętokrzyskiego. Chodzi o zabytki, które odzyskają blask. Inwestujemy w turystykę kulturową – mówię to jako wiceminister sportu i turystyki. W regionie znajdziemy wiele perełek i pięknych miejsc. Śpiewamy przecież „Świętokrzyskie, jakie cudne!”. Chcemy być dumni z tego, jak wygląda nasz region i pragniemy by jego piękno przyciągało turystów. Weźmy chociażby Morawicę i wspaniałe ruiny kaplicy Oraczewskich. Łącznie trafi tam ponad 1,2 miliona złotych na odrestaurowanie tego obiektu. Pieniądze popłyną również na rewitalizację kompleksu klasztornego na Świętym Krzyżu czy prace konserwatorskie przy ruinach pałacu w Bodzentynie. Skorzystają również zabytkowe kościoły powiatu kieleckiego i stolicy regionu.

- To po części wsparcie również dla turystyki.



Biuro Poselskie Posel RP ANNY KRUPKI,
ul. Jana Pawła II 13/18 25-025 Kielce woj. świętokrzyskie,
tel. 608 045 712

- Przeznaczamy rekordowe pieniądze na restauracje i rewitalizacje polskich zabytków. Co roku jest to około 250 milionów złotych. To kilkukrotnie więcej, niż przekazywali nasi poprzednicy. Dbanie o zabytki to kształtowanie naszej wspólnej tożsamości, a więc wspólnoty, której na imię Polska. Zależy nam na tym, aby gościć jak najwięcej turystów. Sama turystyka może być kołem napędowym naszej gospodarki. Miejsc, które zachwycają jest u nas bardzo dużo

- Dziękuję za rozmowę. ◀

autor: Michał Łosiak

KW 20-07

DOBROWOLSKI
PIEKARNIA
Rok zał. 1946

Piekarnia R. Dobrowolski

JEDYNA TAKA W KIELCACH
PROWADZONA PRZEZ TRZECIE POKOLENIE MISTRZÓW PIEKARSTWA

Bez
tłuszczów
TRANS
/margaryny/

pieczywo według
receptury
niezmienionej
od **77** lat

**Wyrób tradycyjny
bez polepszaczy, bez spulchniaczy, bez konserwantów, bez barwników.**

*Polska
smakuje*

KW 12-07

INWESTYCJE MOCNO ...STRATEGICZNE

ZDANIEM SENATORA



KRZYSZTOF MAREK SŁOŃ
Senator RP, PiS

Rząd Prawa i Sprawiedliwości realizuje ideę rozwoju Polski lokalnej. Łączymy wszystkie regiony, nie dzielimy kraju na część lepszą i gorszą, bogatszą i biedniejszą. Realizujemy strategiczne inwestycje, dzięki którym tworzymy nowe miejsca pracy, centra logistyczne, rozwijamy turystykę. My, w przeciwieństwie do naszych poprzedników inwestujemy w Polskę nie tylko środki z UE ale również ogromne środki rządowe. Kierujemy je na projekty bliskie ludziom!

Ogłoszona 8. edycja Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, dzięki bezzwrotnemu dofinansowaniu pozwoli na realizację kolejnych, ważnych przedsięwzięć. Do 16 sierpnia 2023 roku jednostki samorządu terytorialnego mają możliwość złożenia aż trzech wniosków. To szansa na jeszcze więcej pozytywnych zmian.

Nie ma dnia, bym nie rozmawiał z samorządowcami z różnych opcji i zachęcał do składania projektów. Te najlepsze z poszczególnych gmin będę osobiście rekomendował.

W poprzednich edycjach programu przeznaczyliśmy środki o łącznej wartości 65,91 mld zł na blisko 16 tys. inwestycji, między innymi na remonty szkół i żłobków, obiekty sportowe, parki, drogi czy sieci wodno-kanalizacyjne. Chyba każdy widzi zmiany w swoim najbliższym otoczeniu.

Wszystko to zwiększa bezpieczeństwo i komfort życia Polaków. Za rządów PO - PSL słyszeliśmy hasło: „Piniendzy nie ma i nie będzie”. Nasi poprzednicy nie umieli dobrze rządzić, nie byli gospodarzni. My skończyliśmy z taką polityką!

W ramach Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych wspieramy także gminy i powiaty popegeerowskie. To dofinansowane do 5 mln zł dla gmin oraz do 8 mln zł dla powiatów, w których zlokalizowane były państwowe gospodarstwa rolne, czyli PGR-y. Elity III RP i nasi poprzednicy zapomnieli o tej wstydlivej spuściznie PRL-u. To był wielki błąd i wielka ludzka krzywda. My to naprawiamy.

Błędem był też brak troski o dziedzictwo naszej kultury, o wymagające odnowy i konserwacji obiekty. Już niebawem zobaczymy efekty Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. To realne wsparcie dla samorządów w poprawieniu stanu perełek architektury i tych świeckich, i tych sakralnych. Przekazane dofinansowanie to od kilkuset tyś zł do nawet 3,5 mln zł na zadanie.

Łącznie do jednostek samorządu terytorialnego trafi blisko 2,5 mld zł, co pozwoli na dofinansowanie ponad 4800 remontów zabytkowych obiektów w całej Polsce i 213 w naszym województwie.

Z wielką satysfakcją rekomendowałem wiele pozytywnych wniosków. Wspaniałe efekty wszystkich nas z pewnością cieszą. Jako rządzący dbamy o teraźniejszość, troszczymy się o przyszłość ale nie zapominamy też o przeszłości, którą tworzyli nasi przodkowie. ◀

Masz problem?

Zgłoś się do reporterów

Radia eM



TELEFON

interwencyjny Radia eM:

41 349 50 40

e-mail: radio@em.kielce.pl



Domy przyszłości w teraźniejszości!



Są energooszczędne, stają w zaledwie kilka tygodni, mają różne metraże – mowa oczywiście o domach prefabrykowanych od kieleckiej firmy Balker, znanych nie tylko w Polsce, ale również za granicą. Jeden z nich jest w Tumlinie, gdzie odbyło się lipcowe spotkanie otwarte z właścicielami.

– Mieszkamy tu od grudnia 2022 roku. Jesteśmy bardzo zadowoleni. Decyzję podejmowaliśmy na podstawie parametrów technicznych i szybkości budowy. Balker wszedł na gotowy fundament i w cztery miesiące dom był już gotowy do zamieszkania – mówi Robert Nowak, właściciel lokalu. Oprócz czasu realizacji, największą zaletą domów prefabrykowanych jest energooszczędna technologia oraz naturalne, certyfikowane materiały.

– Kupujemy je jak samochód, czyli z góry wiemy, jaki model wybieramy, ile mamy za niego zapłacić i w jakim czasie go otrzymamy. Tutaj nie ma miejsca na dodatkowe koszty – podkreśla Leszek Balcerzak, właściciel firmy Balker.

W regionie świętokrzyskim wybudowano już ponad dwadzieścia tego typu domów.

– Jest coraz większe zainteresowanie. W ofercie mamy różne metraże – od 35 do 200 metrów, ale obecnie najbardziej popularne jest 114 metrów powierzchni użytkowej w parterze – dodaje właściciel firmy.

– Na wejściu do takiego domu wszyscy są zachwyceni. Ciekawi ich, jak się w nim mieszka, jakie są koszty utrzymania, czy ściany przepuszczają dźwięki, czy możemy zmieniać wnętrze – na te wszystkie pytania odpowiadamy właśnie podczas takich wydarzeń jak dni otwarte – podkreśla Justyna Balcerzak.

Niebawem firma Balker planuje zorganizować kolejne tego typu spotkanie w naszym regionie. O jego dokładnym terminie będzie informować na bieżąco. ◀

autor: Weronika Kępa



JKW 02_07

JKW 05-07



Politechnika
Świętokrzyska

Startujemy 1 sierpnia!

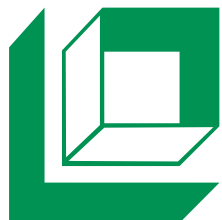
Rekrutacja dodatkowa



**Zostań
inżynierem!**
Zyskaj przewagę
na rynku pracy



www.tu.kielce.pl



**KIELECKA
FABRYKA
MEBLI**
OD 1964 ROKU

**KIELCE
UL. ZAGNAŃSKA 232,
CZYNNE: PON-SOB
W GODZINACH 10-19**

Promocja trwa do 7.08.2023



**Wszystkie
meble
kuchenne**

**RABAT
DO
-20%**

Kupuj online na: www.kieleckafabrykamebli.pl

*Promocja nie łączy się z innymi promocjami. Regulamin promocji dostępny na www.kieleckafabrykamebli.pl.